№ 20. Kraków 24 Stycznia — Czwartek. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wyc[illegible] wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świe[illegible]
oda[illegible] z ostatnim dniem każdego miesiąca.
[illegible]płata na Dziennik „Czas“
w Państwie Austryackiem (pocztą)
rocznie [illegible] zł̸r. 20
półrocznie „ [illegible] „ 10
kwartalnie „ 4 „ 5
miesięcznie „ 1 30 kr. „ 2
Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“
w Krakowie — w Państwie Austryackiem (pocztą).
rocznie zł̸r. 26 — zł̸r. 30
półrocznie „ 13 — „ 15
kwartalnie „ 7 — „ 8
Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Kraków 23 stycznia.

Wiadomość o przyjęciu bezwarunkowem propozycyj austryackich przez Rosyą, absorbuje ciągle jeszcze zajęcie powszechne. Nowego nic dotąd niema w téj mierze, nic pewnego ani o zawieszeniu broni, ani o miejscu kongresu. Dopóki więc coś stanowczego w naznaczonéj rzeczonem przyjęciem sytuacyi niezajdzie, dzienniki rozbierać tylko muszą wiadomość telegraficznie podaną, i zdawać sprawę z wrażenia jakie tu i owdzie wywarła. Nie jest to z resztą wcale obojętną rzeczą, bo opinia ogólna powołana jest zdaniem Napoleona III do wielkiéj roli w sprawie o wojnę i pokój. Głos opinii, rzekł on w mowie przy zamknięciu wystawy, jest zawsze w końcu przeważny i stanowczy. Zależy więc na tem wiele, aby głos ten pochwycić, a to nie łatwo. Organem opinii mają być dzienniki i są też nim aż do pewnego stopnia, lubo o opinii nic i nigdy całkiem bezwzględnie orzekać się nieda. Sądząc wszakże z jednobrzmiących artykułów w dziennikach niemieckich i francuskich, wątpliwości nie zdaje się ulegać, że w Niemczech i Francyi opinia każda z właściwem sobie odcieniem oświadcza się za pokojem i przyjmuje podane jéj nadzieje i bliskie prawdopodobieństwo z radością i zaufaniem. Czytelnicy nasi mogli się sami o tem przekonać z podanych przez nas wyjątków, jak niemniéj zauważali także zapewne, że angielskie dzienniki różnią się usposobieniem od francuskich i z pewną nieufnością a nawet nieukontentowaniem przyjmują pokojowy horoskop. Czyli i jak dalece są wyrazem ogólnéj opinii kraju, w téj chwili trudno osądzić: to jednak pewna, że różnica ta w zapatrywaniu się na jeden i ten sam fakt, dzienników dwóch mocarstw tak ścisłem przymierzem z sobą związanych mogłaby dać do myślenia, gdybyśmy opinii wielką przypisywali wagę, a dzienniki uważali za niezawodny jéj wyraz.

Różnica ta jak się zdaje uderzyła mocno w Paryżu: widzimy bowiem *Débaty* usiłujące złagodzić ją i o ile być może wyrównać artykułem pełnem umiarkowania i ostrożności.

W okolicznościach obecnych, piszą *Débaty*, winniśmy przyglądać się z podwójnem zajęciem wrażeniu, jakie wywarły w Anglii ostatnie wiadomości z Wiednia nadeszłe. Francya i Anglia ściśle były z sobą połączone podczas wojny, a związek ten więcéj niż kiedy jest potrzebny, aby pokój skuteczny i trwały mógł być zawarty. Obawiamy się, aby depesze telegraficzne odebrane wczoraj w Paryżu, nie były źle oddały opinii prassy angielskiéj, aby nie wzięło za nieukontentowanie i rozczarowanie tego co jest tylko wyrazem nieufności bardzo naturalnéj. Nie widzimy bynajmniéj, aby dzienniki angielskie okazywały złe usposobienie dla pokoju; ograniczają się one na oświadczeniu, iż nie trzeba uważać jakoby pokój już był zawarty i jesteśmy zupełnie ich zdania co do tego punktu. Wiele na tem zależy, aby o ile można oznaczyć dokładnie sytuacyę, jaka jest w téj chwili. Warunki sformułowane przez rząd austryacki, zostały przedłożone i Rosya je przyjęła jako przedugodne punkta do pokoju i jako mające służyć za podstawę do stanowczych negocyacyj. Depesza hr. Buola do hr. Esterhazego mówi: „że dokument „(propozycye) faktem przyjęcia go przez mocarstwa „wojujące, nabierze ważności preliminaryów pokojo„wych. Podpisanie tych preliminaryów sprowadzi „natychmiast zawieszenie broni i negocyacye stano„wcze.“ Dzienniki angielskie utrzymują, że nie trzeba zawieszać ani zwalniać żadnych przygotowań wojennych; podzielamy ich zdanie także i co do tego punktu. Zresztą kwestya zawieszenia broni, nie ma w téj porze roku takiego znaczenia, jakieby była miała w chwili pierwszych negocyacyj odbywających się w Wiedniu. Wówczas wszelkie zawieszenie kroków nieprzyjacielskich, wyraźną było korzyścią dla mocarstwa nieprzyjacielskiego; teraz kroki nieprzyjacielskie są prawie faktycznie zawieszone, a żadne zawieszenie broni nie będzie przeszkadzać dalszym wojennym przygotowaniom, które naturalnie z jednéj i drugiéj strony będą prowadzone.

Dziennik, który uchodzi za szczególny organ rządu angielskiego, powiada, że jeżeli konferencye będą miały miejsce, nie odbędą się ani w Wiedniu, ani w Londynie, ani w Paryżu. Mówią o Dreznie lub Bruksselli.

Wiadomo, że propozycye przyjęte przez rząd rosyjski kończą się warunkiem: „że mocarstwa woju„jące zastrzegają sobie prawo, które im się należy, „postawienia szczególnych warunków w interesie „europejskim po za sferą (*en sus*) czterech rękoj„mi.“ Z tego warunku wypłyną zapewne największe trudności, już dla tego samego, że jest mniéj jasny i wyraźny od innych. W tem upatrują zobowiązanie się Rosyi do przyjęcia konsulów zagranicznych w swych portach na morzu Czarnem, tutaj widzą inni zobowiązanie się Rosyi, aby nie podnosić fortyfikacyj Bomarsundu. Widoczna zatem, że wszystkie trudności nie zostały usunięte i pokój nie jest jeszcze zawarty. Zupełnie więc jednego jesteśmy co do tego punktu z dziennikami angielskiemi zdania; ale w każdym razie otrzymana wiadomość jest wielkim na drodze pokoju europejskiego krokiem, bo świadczy o usposobieniach całkiem niespodziewanych, a w końcu ci, co postawili warunki nie powinni brać za złe, że je przyjęto.

Słusznie bardzo piszą *Débaty*; zapominają tylko, że warunki nie stawiały dzienniki ale gabinety. Gabinety nie powiedziały jeszcze swéj opinii. Możnaby tu powtórzyć wyrazy, jakie wyrzekł lord Redcliffe w r. 1853 po odjeździe ks. Menszykowa ze Stambułu: „Niech mi kto powie, co myśli Ludwik Napoleon, a powiem czy będzie pokój lub wojna.“ Anglia może być za pokojem lub wojną, ale zdanie jéj wszakże nie przeważy, jeżeli się nie mylimy; lubo z drugiéj strony pokój zawarty przeciw jéj woli, nie miałby za sobą wielkich warunków trwałości. Głos Francyi zdaje się będzie stanowczy. Tu nie mamy żadnéj wskazówki, wyjąwszy tylko wielki krzyż legii honorowéj, dany baronowi Seebach za powrotem z poufnéj missyi w Petersburgu.

Korespondencya Czasu.

Berlin 20 stycznia.

† Radość bez granic we wszystkich stolicach europejskich,— największa w Paryżu. Oto żywy dowód, jaką to popularność miała ta wojna. Oto przykład, co może zrobić sztucznie kierowana prasa. Radość Paryża tą razą jest szczera, szczera jak Berlina i Wiednia. Nikt jéj nie wywołał, nikt nie przygotował. Wiadomość przyszła nagle, niespodziewanie, rozbiegła się z szybkością błyskawicy, radość powszechna była bezpośrednim jéj skutkiem, pomiędzy nim a przyczyną nie było żadnego przedziału, żadnego pośredniego wpływu, żadnego zapał wywołującego frazesu; prosta, krótka, sucha telegraficzna depesza wystarczyła, aby najwojenniejsze, jak twierdzono, usposobienie Paryża przygłuszyć odrazu, i napełnić go szałem radości. Elektryczność drutu telegraficznego trafiła podobno tą razą na powinowatą materyą, ukrytą w głębi rzeczywistego usposobienia stolicy francuzkiéj, skoro za pierwszem dotknięciem potrąciła ją do tak wyraźnego i znaczącego objawu. Takim sposobem objawia się głos, objawia się prawdziwa opinia publiczna. To pewniejsza jéj skazówka niż rozumowania stu artykułów *Monitora*. Organom rządowym nie pozostaje nic innego, jak przyjąć wyrok i dzielić radość opinii publicznéj. Francya radośnemi okrzyki — bo tak pisze *Constitutionnel* — witając pokój, potępia tém samém wojnę, która w ostatecznem zadaniu nie przynosiła nic, ani jéj saméj, ani Europie, coby godnem było tak wielkich ofiar; nic, prócz górnych, czczością nadętych słów, któremi pokolenie żyjące aż do ckliwości jest przesycone. Podobna, lubo nie tak powszechna radość objawiła się w Londynie. Snać tam wyższe cele miano na widoku, obszerniejsze rękojmie zamierzano wywalczyć dla utwierdzenia pokoju świata, naród obswajany z tą myślą przez osobną prasę, byłby wolał, aby podane warunki były odrzucone. On nie lubi zatrzymywać się w połowie drogi, gdy całą od razu odbyć może. Polityka zaś dzisiejszego Cesarza Francuzów ma to do siebie, że sobie stacye wytyka, na których się zatrzymuje, umacnia, ubezpiecza, nim postanowi pójść daléj. Taką była aż do czynu 2go grudnia dla Francyi, taką po 2 grudnia dla Europy. Obecna chwila jest nową dla niéj stacyą. Aby mieć przyszłość, będzie starała się zabezpieczyć sobie dotychczasowość. Owoców teraźniejszości nie poświęci dalekim, rachubą nie objętym, w rezultacie niepewnym, a obecne bezpieczeństwo ich, być nawet może, że kompromitującym dążnościom i celom. W tem różni się ona od polityki pierwszego Napoleona, dobiegającéj zawsze do ostatecznych celów powziętego zamysłu. Zawrze więc pokój, bo pokój dla niéj, zawarty i na takich jakie znamy warunkach, więcéj jest wart, niż wszystkie w następstwie dalszéj wojny spodziewane, ale ciepłą ręką niedotykalne korzyści. Polityka dzisiejszego Cesarza Francuzów ma coś z charakteru giełdowego w sobie. Odkrywa i oblicza zyski, które pewne, nie troszcząc się, gdy osięgnąć je może ruiną tysiąca innych interesów. Kto tak rzeczy od samego początku wojny pojmował, ten ani zapalał się jéj wypadkami, ani budował nadziei swoich na mniemanych opatrznościowych, z czaszek ludzkich wyskakujących zrządzeniach. Zawrze więc pokój polityka cesarsko-francuzka; a Francya sprawiedliwie się cieszy, że z dróg posłanniczych sprowadzoną się wkrótce ujrzy na drogi dotykalnych krajowych stosunków.

Cieszą się i stolice niemieckie, Berlin tak samo jak Wiedeń, a nie braknie i im do tego pobudek. Ochronione były kraje niemieckie od ciężarów wojennych, nie nadwerężyły wewnętrznych swoich stosunków, nie wystawiły na szwank zagranicznych; a mimo to dzielić będą wszystkie te korzyści, które zawarty pokój mieścić może, lub będzie w swem łonie. Trudno im nawet, mimo biernego zachowania się swego, odmówić słusznego do nich prawa, bo one głównie mają zasługę, że pokój stał się możebnym: Austrya przez bezpośrednie przedstawienie przyjętych propozycyj; Prusy przez silne w ostatniéj chwili wahania się, do ich przyjęcia naleganie; parę innych państw drugiego rzędu przez familijno-przyjacielskie perswazye. Radość wzrośnie, gdy nadejdzie wiadomość, że zawartem zostało zawieszenie broni, wzrośnie więcéj jeszcze gdy wielki kongres drugiéj połowy bieżącego wieku podpisze akt pokoju i porządku europejskiego. Cieszcie się narody, duch cywilizacyi zachodniéj rozpostrze nad wami skrzydła opieki i błogosławieństwa swego!

Londyn 18 stycznia.

L. Wczoraj w południe doszła tu telegrafem z Wiednia wiadomość o przyjęciu bezwarunkowem propozycyj podanych przez dwór wiedeński za podstawę dla układów pokoju. Wiadomość ta jest autentyczna, bo przysłana przez sir Hamilton Seymour, posła angielskiego w Wiednia. Skąd-inąd także poczynają o tem samem dochodzić wieści. Jednych one cieszą, bo komuż pokój nie byłby pożądany? drudzy zaś, zważając na pierwsze oświadczenia w notach dyplomatycznych gabinetu petersburgskiego i na ducha staro-rosyjskiego stronnictwa, które miało w ostatnich czasach wziąść przewagę, nie chcą jeszcze dać zupełnéj im wiary, słowem doniesienie to telegraficzne jest zbyt krótkie, bo zawarte w kilku tylko ogólnych wyrazach, żeby mogło być ze wszystkiem zaspakajającem. Jakkolwiekbądź nie zostało ono bez wpływu na stosunki handlowe i finansowe. Angielskie consols przed wieczorem tegoż samego dnia o parę procentów z górą na giełdzie się podniosły i stoją teraz 90. Lecz przypuściwszy nawet, że warunki pokoju były istotnie przyjęte przez Rosyą i mają służyć za podstawę do układów, pytanie jest: czy nieobarczone one są szczegółami, na które dwór petersburgski przystać wzbraniał się i podawał od siebie przeciwne propozycye, z których pomimo przyjęcia bezwarunkowo ogólnych zasad do układów, może powstać z obu stron spór i nawet przerwać same układy? Nie jestże jedna z nich ta, w któréj Rosya proponuje zwrócenie Karsu i innych miejsc w Azyi zajętych w zamian za miasta w Krymie, za Kinburn i całą Abhazyą

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

TYGODNIK WARSZAWSKI.

III.

Improwizacya.

Dla przerwania monotonności, na którą już wszystkie nastrojone zostały tygodniowe sprawozdania, posyłam wam zapowiedzianą Improwizacyę Deotymy, któréj zapewne jak najchętniéj otworzycie kolumny *Czasu*:

Astronomia.

Jak biały rumak pędzi *świt*... na świcie,
Jak hoży goniec świat przebiegło życie.

Gwiazda — jutrzenka tonie pod mgły smugą...
Marya ją skryła — lecz zostawia drugą,
Bo wschód obsiewa w swe mistyczne róże.

Lasy z korali, bałwany w purpurze,
Wśród powietrznego pienią się jeziora...
Wystrzały światła wróżą że już blisko
Rydwan, co nową dla świata kołyską;

Łąka się perli... gaj zagrzmiał w weselu,
I wbiegł w łuk nieba wóz tryumfatora!

Witaj! witaj wskrzesicielu!
Jakże cuda twe ocenię?

—W twém poważném czole, blaski
Jak Hierofanta przepaski;
—Jak śmierci moc twego grotu,
—Jak anielska szybkość lotu,
—Jak ojcowskie twe spojrzenie,
—A jak boskie twe milczenie!

Cofa się słońce — Kupało,
I znów wraca, ogień ciska...
Sądząc że słońce skakało,
I Lach skakał przez ogniska.

Grenlandczyk, po śnie półrocza
Klęcząc z twarzą we mchu skrytą,
—Znicz wielbiący kraj Mendoga,
—I Gwebr na skałach — i w Kwito
Dziewica słońca prorocza,
Czcili w słońcu godło Boga.

Szatan z spiekłemi oczyma,
Ludziom, tylko dwóch zazdrości
Ogniów, których w piekle niema,
Tylko słońca i miłości!

Słońce! uchodzisz... lecz pała za tobą
Dobrodziejstwami piętnowana droga;
Ach! z jakąż zachód gasnąłby żałobą
Gdybyś już wrócić niemiało!..

Dawno już mędrzec, rzekł, olśnion twą chwałą:
„Nasz świat bez słońca, to wszechświat bez Boga!“

Ciszo! wieczoru lutnio czarująca;
Ty to przygrywasz pląsowi miesiąca,
Gdy z lekkim Elfów i Dziwożon dworem
Biegnie odemknąć tęczowe snu progi.

O synu ziemi wytrwały!
Srebrno-tarczy! perło-rogi!
Tobą się myśliwi szczycą,
Boś ty ich czujności wzorem;
Słowiki cię ukochały,
Boś ty tęsknoty źrenicą...

Zbladłeś... w chmur warkocz, siatka gwiazd się wplata,
Ach! gwiazdy!... liście w złotém drzewie świata!

Samotna postać, na samotnéj wieży,
Jakby już wzrostem zrównała kolosom,
Zda się, że czołem z czołem gwiazd się mierzy;
A tak żałośnie patrzy ku niebiosom
Jak pielgrzym patrzy ku ojczystym stronom,
Jak Tantal patrzył w bliskich winnic grono,
Jak Mojżesz patrzył w ziemię mu wzbronioną;
Ten smętny Tytan, któż to jest? *astronom.*

On smutny — bo podwójna rozdziera go władza;
Nauka co się patrzy w niebieskie zegary,
Widząc skutki bez przyczyn, równie doprowadza
Do najwyższéj rozpaczy, lub najwyższéj wiary.

Gościńcu ku wieczności! korono badania,
Astronomio! cóż modra księga twa odsłania?

Tu materya kosmiczna, jeszcze nieskupiona;
Jaką wyszła z rąk Stwórcy taką dziś widzimy,
—Ileż wiosen, wykwitnie z téj wiekowéj zimy!...
Iluż światów, i szczęścia i łez tam nasiona!

Tu, wierności małżeńskiéj kreśląc wzór na niebie,
Dwa słońca sympatyczne krążą w koło siebie.

Saturn, wśród satellitów dziatwy różnowzoréj,
Może szuka w przestrzeni swéj lubéj grobowca,
Bo i on nosi pierścień, lecz jak pierścień wdowca!

W drugiéj niebios półkuli, niby płaty kiru,
Czarne plamy żałobią oblicze szafiru!

Zkąd wasza smutna nazwa, o *węglowe wory?*
Może, gdy gwałt zadano świadomości drzewu,
Bóg je wyrwał i spalił w ogniach swego gniewu,
A choć już zdawna wygasł — u rajskich podwoi
Na postrach człowiekowi, stos zwęglony stoi.

Witaj prządko — kometo, co targasz len złoty,
By zwinąć go na wielkie dróg twych kołowroty;
Inne się niebios ciała z myśli boskiéj tworzą,
Tyś jedna jest stworzona przez fantazyę bożą!

Lecz jak smutno być samą, gdy przedemną stoją
Cuda, gdzie dla stu źrenic nasyt w każdym cudzie;
Ludzie wszystkich przekonań, wszystkich stanów ludzie,
Zbiegnijcie się w koło mnie, dzielcie radość moją!

Rolniku! któż cię ostrzeże

przez wojska sprzymierzone zdobyte, a ani wzmianki nie czyniąc czy chce ustąpić część Besarabii, której sprzymierzeni żądają dla zabezpieczenia wolności żeglugi na Dunaju? Nie odrzucałaż Rosya najsilniéj téj propozycyi podając inną linią bliższą natomiast na odgraniczenie jéj od téj rzeki? Czy nawet nie odrzucała i czy nawet ostatecznie przy układach nie odrzuci *piątéj propozycyi*, którą „mocarstwa sprzymierzone zastrzegają sobie prawo jako do nich jednych należące do podania na rzecz i w ogólnym interesie Europy szczególnych warunków w dodatku do onych czterma zaręczeniami objętych?“ To już samo, z pominieniem innych rzeczy, któreby się tu przytoczyć, otwiera dość przestrone pole do dyplomatycznych sporów i poróżnienia. Dlatego dopóki te szczegóły kolejno przez układy nie przejdą, nie można powiedzieć iż już mamy pokój. Jakoż przygotowania wojenne równie tu jak we Francyi w niczem się nie zwalniają i nic nie zapowiada dotąd zawieszenia broni.

Ogół wojska angielskiego w téj chwili w obozie pod Sebastopolem wynosi około 53,000 różnéj broni i służby. W Kerczu jest jeden batalion liczący 700 ludzi, a nad Bosforem 13 pułków jazdy liczącéj 4000 ludzi z górą, z wyłączeniem 2400 żołnierzy zostających w szpitalach w Skutari i Renkioi. Cała armia składa się z 58,000 rekrutowanych z samych rodowitych Anglików. Od teraźniejszego czasu do pierwszych dni marca wzmocnione to wojsko będzie rezerwą z wyspy Malty, na któréj miejsce wyprawiło się 4000 z domu w przeciągu tych dwóch tygodni. Współcześnie z nimi ma być wysłanych na Czarne morze 10 pułków piechoty w większéj części z Anglii, a w części z Gibraltaru, co wyniesie 15,000 nowych posiłków, które dodawszy do wojska będącego już na polu walki, podniesie liczbę do 75,000. Kontyngens turecki mający w téj chwili swą główną kwaterę w Kerczu, można uważać za liczący 20,000 ludzi. Różne oddziały legij cudzoziemskich, szwajcarskiéj i niemieckiéj, już przybyły do Skutari, a dwa pułki więcéj, są w drodze na miejsce swego przeznaczenia; za dwa najdaléj miesiące ogół ich będzie wynosił do 7000. Anglo-włoska legia codziennie powiększa się, lecz wątpliwość zachodzi czy da się dość śpiesznie uorganizować, żeby mogła wejść w polową służbę w samych początkach téj kampanii. Zesumowawszy wszystkie powyższe liczby razem, ogół regularnego wojska angielskiego w polu wyniesie 100,000, z których 85,000 bitnego żołnierza będzie zawsze gotowego do walki. Za powrotem jenerała sir Colina Campbell, który już opuścił Londyn, niektóre nowe potrzebne urządzenia zaprowadzą się w wojsku. Na dzień 1szy marca każdy z oficerów ma być na swém miejscu w obozie.

Kilka słów dodaję dla ciekawości o odwrocie tureckiego wojska pod dowództwem Omera paszy. Było ono w pochodzie do Kutais. Wstrzymane było blisko dwa tygodnie w Ziewie, z powodu dżdżystéj pory i niepodobieństwa posuwania się daléj dla zepsutych dróg i zrywanych mostów potokami płynącemi z gór. Pomimo tylu przeszkód, Omer pasza chciał wszelkiemi siłami dostać się do Kutais i dnia 2go grudnia wydał rozkaz do marszu. Z wielką trudnością przeprawiało się wojsko przez rzeki po drodze, i prawie brnąc po błotach i kałużach przyciągnęło dnia 5go nad Szeniskal. Tu w niektórych oddziałach wojska dał się czuć brak żywności; cała okolica wydawała się obszerną roztoką; a przed niemi rzeka Szeniskal nabrzmiała wodami co raz bardziéj występująca z brzegów i szerokości na 200 łokci. Straże rosyjskie stały na lewym brzegu, a oddział mały samego wojska stał w Makarenin, miasteczku na połączeniu się Ryonu z Szeniskalem leżącém nieco ku prawéj stronie, z drogi którą wojsko ciągnęło. Wódz turecki rozpoznawszy że niepodobna mu było przeprawić wojska przez rzekę, i nadto odebrawszy wiadomość o poddaniu się Karsu, niechętnie dał rozkaz do odwrotu. Ten odwrot odbył się bezpiecznie, ze stratą tylko kilku opryszków co się nadto od linii wojskowéj oddalili, i Turcy powrócili dnia 12 grudnia do Ziewia, a późniéj cofnęli się do pobliskiego Cholomia. Mniemaniem jest, że gdyby byli dwoma dniami przed 5ym grudnia stanęli nad Szeniskalem, całe ich wojsko mogłoby było przeprawić się na lewy brzeg rzeki i zdobyłoby z pewnością Makareń. Po porażce Rosyan tam, droga do samego Kutais byłaby dla nich otwartą, a po wyrugowaniu nieprzyjaciela od rzeki Ryonu która jest spławną, możnaby im było zaopatrzyć wojsko w żywność; jakoż mnóstwo już statków naładowanych żywnością leżało przy ujściu rzeki. Omer pasza na téj wyprawie uczynił wszystko co podczas tak opóźnionéj pory roku zdziałać było można. Tymczasem Rosyanie niebyli także bezczynni. Książe Grzegorz, brat księżny Dadyan, zebrawszy do 500 georgijskiéj i imerycyjskiéj milicyi, nadciągnął pod Sudzidę i zmusiwszy mieszkańców okolicznych wsi do broni groźbami spaleniem ich domowisk, napadł o pierwospach na nieliczną, bo tylko z 180 inwalidów zostawioną tam załogę turecką. Z nich podczas tego nagłego napadu zabito czterech żołnierzy a 32 zabrano śpiących do niewoli, nim drudzy mieli czas do przebudzenia się ze snu. Ci jak najrychléj zgromadzili się na dziedzińcu przed pałacem księżny Dadyan i nieczekając długo, uderzyli tak mężnie na tłumy nieprzyjacielskie skupione w ciasnych ulicach, że ich 60 trupem położyli, między zabitymi 8 bejów (szlachty), a resztę podali w rozsypkę; poczém zabarykadowawszy się w pałacu, wysłali do Omera uwiadamiając go o tém co się stało i prosząc o pomoc; posłaniec miał zarazem upewnić wodza iż mieli żywności podostatkiem i postanowili bronić się jak najdłużéj. Książe Grzegorz widząc niemożność wyparowania Turków z obwarowanego miejsca, zwrócił swą zemstę na sąsiedniego beja mingrelijskiego, który się był oświadczył za Turkami i obległ go z jego ludem w zamku. Od tego także wezwanie przyszło o pomoc, i Skander pasza (hrabia Iliński) wysłany został im na odsiecz. Ten dzielny jenerał wywiedziawszy się, że to było tylko o kilka mil od obozu, zabrał z sobą jeden pułk jazdy i batalion strzelców pod komendą pułkownika Ballard. W marszu tych ostatnich zostawił w zasadzce, sam zaś z jazdą wyruszył przeciw księciu Grzegorzowi. Ten ujrzawszy tak małą garstkę jezdzców wyprowadzoną przeciw sobie, wręcz uderzył na nich; ci zaś ustępowali aż go wprowadzili na ukrytą zasadzkę; gdzie na daną komendę dano ognia z minié strzelb, i do stu jezdzców od razu zsunęło się z siodeł; drudzy zaś rozpierzchli się na wszystkie strony. Popłoch ten otworzył Skandrowi paszy wolną drogę do Sudzidy, dokąd z swymi się udał. Co tam się stanie, późniéj się dowiemy. Wiadomość tę z daty 12go grudnia mam wprost z obozu. Korespondent tylko ubolewa nad krytycznem położeniem tamtejszych mieszkańców, że któréjkolwiek strony się chwycą, z obu stron zemsta ich czeka. W téj chwili część wojska tureckiego z pod komendy Omera udała się do Trebizondy, główna kwatera samego wodza jest w Redut-Kale.

W końcu sama Rosya zdaje się być największą zawadą do pokoju. Przytaczam tu słowa listu z dnia 7go stycznia odebranego tu wprost z Petersburga:

„Stronnictwo rosyjskie żąda prowadzenia dłużéj wojny, bo w jego oczach wojna ta jest narodowa, święta. Na nieszczęście większa część szlachty w kraju z niém trzyma. Bezwątpienia szlachta przez wojnę wiele ucierpiała, ale przygotowała się ponosić jeszcze wszelkie choćby największe ofiary. Nie rozbieram tu zdań, piszę tu tylko istotne fakta. W stolicy zostajemy także pod tym samym wpływem. W. Ks. Konstanty mniema, że Rosya jest niezwyciężona i niema się czego obawiać na przyszłość. Ta illuzya znajduje silne poparcie u jenerała Rüdigera, naczelnika gwardyi, mającego wielki wpływ nad umysłem wielkiego admirała i przez księcia Menszykowa wyniesionego na godność gubernatora Kronsztadu. Ten nie odjechał jeszcze do objęcia swéj komendy, lecz umyślnie zostaje w stolicy dla dawania rady Wielkiemu Księciu, którego jest zausznikiem. Wszyscy co go bliżéj znają, niepojmują jak Menszykow mógł na ten ważny urząd być wyniesiony. Wielu się pyta jak można powierzać ojcu obronę Kronsztadtu, kiedy właśnie syn jego oddalonym został jako winowajca z urzędu z pod boku Cesarza? U dworu rzeczy nie mają się lepiéj. Cesarz pełen nieufności i ma dość powodów do niéj, jest w złym humorze i smutny. Całe godziny przechadza się tu i owdzie po pokoju, a służący mają rozkaz nikogo do niego niewpuszczać. Jeśli zasięga rady od swéj małżonki Cesarzowéj Maryi, ta doradza mu zawarcie pokoju, choćby z jaką ofiarą, jeśli go można otrzymać z honorem. Lecz Cesarzowa wdowa sprzeciwia się temu, i choć wyraźnie niezachęca do wojny, użala się nad poniżeniem państwa, które Cesarz Mikołaj wzniósł na tak wysoki stopień potęgi i sławy. Na nieszczęście matka wywiera nieograniczony wpływ nad umysłem Cesarza Aleksandra, i on we wszystkiem jéj ulega i za jéj radą idzie. Jeśliby rada matki niezdołała odnieść góry nad radą żony, w takim przypadku W. ks. Konstanty przychodzi tamtéj w pomoc, a on z całą duszą jest za wojną. On jest *Deus ex machina* w Zimowym Pałacu; mieni się być tłumaczem uczuć szlachty i narodu; i utrzymuje, że przymierze między dworami zachodniemi może być zerwane jeśli nie orężem to przez dyplomacyą. Potem mówi zwykle o fortelach rosyjskich, o niewyczerpanych środkach kraju, o siłach wojskowych. I tak admirał bez floty, jak go tu zowią, popierany będąc przez matkę, wychodzi zwycięzko od Cesarza. W gabinecie walka toczy się między p. Fontonem a p. Sieniawinem, pierwszy będąc za pokojem, drugi za wojną a hr. Nesselrode waży się na szali między nimi obydwoma.“

Wiedeń 22 stycznia. *Gazeta wiedeńska* zamieszcza dziś tekst francuski wraz z przekładem niemieckim traktatu zawartego między Austryą i Francyą z d. 13 listopada 1855, a tyczącego się wzajemnego wydawania sobie zbrodniarzy. Ratyfikacye tego traktatu wymienione były w Wiedniu 6go grudnia. Treść tego traktatu jest następująca:

Oba rządy obowiązują się jeden na żądanie drugiego wydawać wszystkie osoby zbiegłe z ich krajów i zamorskich posiadłości do krajów drugiego z wyjątkiem własnych swoich poddanych, a to jeżeli osoby te ścigane lub skazane były przez sądy obu krajów gdzie zbrodni się dopuszczono.

Żądanie wydania sobie tych osób ma być zawsze na drodze dyplomatycznéj uskutecznione.

Zbrodnie z powodu których wydanie nastąpi są: 1) Zabójstwo, otrucie, ojcobójstwo, dzieciobójstwo, zniszczenie płodu, morderstwo; zranienie i umyślne skaleczenie które pociąga za sobą bądź śmierć, bądź chorobę i niezdolność do pracy przez dni przeszło 20; kastracya; stowarzyszenie zbrodniarzy; pogróżki zamachu na osoby lub własność; wymuszenie dowodów i podpisów, przeciwne prawu przytrzymywanie, aresztowanie lub więzienie osób; 2) Zgwałcenie; zamach usiłowany lub wykonany przeciw wstydliwości nawet bez gwałtu na osobie, ze względu na wiek któréj zamach ten staje się zbrodnią; 3) Podpalenie; 4) Kradzież jeżeli towarzyszą jéj takie okoliczności które jéj cechę zbrodni nadają; 5) Wyrabianie, wprowadzanie i puszczanie w obieg monety fałszywéj, naśladowanie lub przerabianie papierowéj monety lub wydawanie naśladowanéj albo przerabianéj; naśladowanie stępli do cechowania złota i srebra; naśladowanie pieczęci państwa lub znaków krajowych, wtedy nawet gdyby takowe dokonane zostało za granicą państwa, które żąda wydania; 6) Fałszowanie dokumentów publicznych lub urzędowych tudzież handlowych, wraz z naśladowaniem papierów kredytowych publicznych jakiegobądź rodzaju tudzież biletów bankowych; używanie podobnych fałszywych dokumentów. Wyjęte tu są takie fałszerstwa, którym nie towarzyszą okoliczności nadające temu czynowi cechę zbrodni; 7) Fałszywe zeznania sądowe i krzywoprzysięstwo sądowe, jeżeli okoliczności towarzyszące nadają mu cechę zbrodni (w tekscie francuskim oba te rodzaje zbrodni objęte są jedném tylko wyrażeniem: *„faux témoignage“* P. R. Cz.); nasadzenie świadków; 8) Okradzenie lub przeniewierzenie popełnione przez depozytaryuszów mających charakter urzędowy, w pieniądzach lub wartościach oddanych ich dozorowi; okradzenie popełnione przez kasyerów zakładów publicznych i domów handlowych, ale tylko w razie, gdzie okradzeniom tym towarzyszą okoliczności nadające temu czynowi cechę zbrodni; 9) Bankructwo podstępne; 10) Baraterya ze strony patronów okrętowych (przeniewierzenie lub oszustwo popełnione przez kapitana lub patrona statku na szkodę podróżnych P. R.)

Wszystkie przedmioty znalezione w posiadaniu oskarżonego w chwili jego przytrzymania wydane będą wraz z osobą jego, czy takowe przedmioty są skradzione czy też takie, które do udowodnienia zbrodni posłużyć mogą.

Jeżeli osoba reklamowana ściganą jest lub skazaną za zbrodnię lub przestępstwo popełnione w kraju, do którego się schroniła; wydanie jéj odłożone będzie aż do osądzenia i poniesienia kary. Jeżeli osoba ta w tym samym kraju na mocy zobowiązań względem osób prywatnych przyjętych sądownie jest ściganą lub trzymaną w areszcie, wydanie jéj nastąpi pomimo tego, a poszkodowanym służy wolność dochodzenia praw swoich przed właściwą władzą.

Wydanie nastąpi jedynie za okazaniem rozkazu aresztowania lub wyroku wydanego w formie prawem przepisanéj w państwie tem, które wydania domaga się, albo też za okazaniem jakiegokolwiek aktu mającego tąż samą moc, a w którym wykazany będzie rodzaj i stopień zbrodni tudzież kary jaka za nią przypada. Do aktu takiego winien być załączony rysopis osoby.

Jeżeli oskarżony lub skazany nie jest poddanym państwa reklamującego, wydanie może być wstrzymanem aż do porozumienia się, jeśli tego zajdzie potrzeba z własnym rządem jego i wysłuchania powodów, któreby rząd ten miał przeciw wydaniu. W każdym razie wolno rządowi, od którego domagają się wydania, uczynić żądaniu temu zadosyć wedle woli swojéj i osobę żądaną wydać w ręce albo własnego jéj rządu, albo też rządu w którego krajach zbrodnia popełnioną została.

Wydanie może nastąpić jedynie w celu sądowego dochodzenia i ukarania zwyczajnéj zbrodni. Zawarowanem jest wyraźnie, że obwiniony lub skazany, którego wydanie jest zezwolonem, nie może być w żadnym przypadku badany sądownie lub karany za zbrodnię lub przestępstwo polityczne, poprzednie wydaniu go, ani też za żadną zbrodnię lub przestępstwo nie objęte niniejszą umową.

Wydanie nie może mieć miejsca, jeśli nastąpiło przedawnienie według praw kraju, do którego sprawca się uchronił.

Koszta aresztowania, żywienia i odstawy ponosi państwo, w którego granicach sprawca przytrzymany został.

Jeżeli się okaże potrzeba przesłuchania świadków zamieszkałych w drugim kraju, takowe nastąpi sądownie za pośrednictwem drogi dyplomatycznéj. Jeżeli się okaże potrzeba osobistego stawiennictwa świadkow, rząd którego świadkowie są poddanymi zawezwie ich do tego, a w razie ich przystania na to, koszta podróży i pobytu będą im udzielone.

W razie potrzeby konfrontacyi zbrodniarzy w innym kraju osadzonych, lub produkowania dowodów i aktów sądowych, uskutecznienie tego nastąpi na żądanie drogą dyplomatyczną jeżeli szczególne okoliczności nie sprzeciwią się dostawieniu zbrodniarzy do konfrontacyi lub przesłaniu aktów.

Rządy kontraktujące zrzekają się wszelkich kosztów przesyłki osób i aktów w obrębie granic swojego państwa.

Umowa ta obowiązywać zaczyna w 10 dni po jéj obwieszczeniu i trwa lat pięć. Jeżeli na 6 miesięcy przed wpływem jéj, żaden z obu rządów zniesienia jéj nie zażąda, będzie ona obowiązywać na dalsze 5 lat, i tak następnie. Ratyfikacya jéj nastąpi najdaléj w ciągu trzech miesięcy. (Wymiana ratyfikacyj już nastąpiła 6go grudnia.)

— Według twierdzenia *Lloyda peszt.*, zebrana tutaj konferencya monetarna ma być na nowo odroczoną do czasu zawarcia pokoju. Rząd nie może w téj chwili ważnemu temu przedmiotowi poświęcić się z całą uwagą, a przytem państwa niemieckie nie wszystkie nadesłały pełnomocników swoich. Jeżeliby późniéj na nowo miały być rozpoczętemi narady nad jednością stopy pieniężnéj, natedy wziętoby pod rozbiór i inne jeszcze przedmioty wymagające wspól-

---

Kiedy zmienić pług na bronę,
Obwarować rzek wybrzeże?
Niebo światami skłoszone.

Gdy Syryusz, Nestor w gwiazd radzie
Zćmił wszystkie wstrząśnieniem głowy,
Wróżył dnie żniwa Helladzie,
A Izydzie szał Nilowy.

Pielgrzymie! jeźli w podróży
Święty masz cel, niebo służy
Za drogoskaz co nie myli;
—Trzéj królowie nie zbłądzili.

Żeglarzu! stój obłąkany!
Mów, odkądżeś tak zuchwały,
Że lecisz, sam, jak orkany
Na mokrych pustyń kryształy?

Choć łódź nie trafi na skały,
Choć trąby unikniesz srogiéj,
Zginiesz, bo tam niema drogi!...

Wprawdzie ster pruje fal łono;
Lecz cóż sterem steru będzie?

—Żeglarz, gwiazdę niewzruszoną
Wskazał, i znikł w żagli pędzie.

Ileż błogosławieństw, tobie
Gwiazdo wierna, ludzie złożą!
Ileż razy, w burzy grobie
Jesteś zmartychwstania zorzą!...
Jednak czas, z północnéj straży
I najstalszą z gwiazd usunie;
Za sto dwadzieścia stuleci
Wega, kierując żeglarzy,
Jéj tron zabierze w biegunie.
Czyż więc wszystko nas odleci?
Gdy w łódź myśli biją gromy,
Któryż przewodnik zostanie
W wiekach, wiecznie nieruchomy?
Tylko jeden: przekonanie.

Dziejopisie! w niebie tleje
Tłum wiernych historyi świadków;
—Jeśli gubisz nić wypadków;
Otwórz nieboznawstwa dzieje.

Niejeden czyn przedsiębrano,
Z saméj wiary w astrologa;
Niejedna bitwa przegraną,
Bo zaćmienie wsparło wroga.

—Głębie wieków ci rozsuną
Argonauty — astronomy,
Co płyną przez mgły i gromy
Zdobyć złote prawdy runo!

Chiny wznoszą krzyk w żałobie,
Gdy słońce, strzałmi złotemi
Walczy z księżycowym smokiem;
—Chaldejczyk, wielbłąda skokiem
Rozmierza objętość ziemi.
Na Ozymandjasa grobie
Twarz niebios wiernie skreślona.

Lśni *złota liczba* Metona.

—Spojrzcie! świat myśli się wzrusza:
To jeszcze nie prawda boża
Lecz już prawdy blada zorza:
Strzela myśl Ptolomeusza!...

I znów ciemnota prowadzi orkany;
Tylko horoskop z za chmur się wydziera....

Kiedyż z gwiazd zstąpi ta, co głos Keplera
Zwie, „mądrą córą matki obłąkanéj?“

Tryumf! błysła jéj era!...
Nad pietnastym lśni wiekiem.
Bóg niebiosy otwiera:
Z wiecznych odkryć orszakiem
Prawda, dłońmi skrzącemi
Geniusz niesie ku ziemi;
A ten geniusz człowiekiem,
A ten człowiek, Polakiem!..,

Tu, niech myśl spocznie— serce się napieści...
Szczęsny Tarnowie! twoja ustroń luba
Ileż słyszała z wyższych światów wieści!...
Jakaż nam spływa nieśmiertelna chluba:
W najwyższéj z nauk, najwyższy: rodakiem!

Cichną wielkich dzieł odgłosy...
Gasną biedy... ziemia znika...
Ale zostaną niebiosy
Z słońcem, gwiazdą Kopernika!

Za nim kraj prawdy otwarty:

Wielki Kepler w trzech praw karty
Zamyka kodex gwiaździarzy.

Hallej prządki niebios goni.

Newton, pod cieniem jabłoni,
Od Boga, pożycza szale
Co w dzień stworzenia ważyły,
I w nich po raz drugi, waży
Dwie odwrotne światów siły.
Gdy parallaxa, zuchwale
Kajdany przestrzeni wkłada,
— Nakształt powietrznego Cooka,
Na dalekowidza łodzi
Herschel wysp w eterze szuka,

A z nim, genjalna plejada
Do dni naszych rosnąc wschodzi!

(Dokończenie nastąpi).

nego prawodawstwa, a mianowicie te, które oznaczone są w traktacie celno handlowym austryacko-pruskim.

Niemcy.

Deputowany pruski Wagener niegdyś redaktor *Gazety Krzyżowéj* złożył dwa wnioski w Izbie tyczące się zmiany art. 4go i 12go konstytucyi. W pierwszym z nich idzie o wykreślenie wyrażenia: „Wszyscy Prusacy są równi w obliczu prawa, przywileje stanu nie mają miejsca.“ W drugim o wykreślenie tych słów: „Używanie praw cywilnych i politycznych niezawisłem jest od wyznania religijnego.“ Prócz tego w obu Izbach złożono wnioski o zmianę art. 107 konstytucyi. „Ustawa zmienioną być może zwykłą drogą prawodawczą, przyczém w każdéj Izbie sejmowéj wystarczającą jest zwyczajna bezwzględna większość głosów w dwóch głosowaniach, między któremi upłynąć powinien czas najmniéj dni 7 (zamiat jak dotąd 21).

Inne wnioski żądają zmiany prawa polowania, skrócenia obrad sejmowych, sejmów co drugi rok tylko itp. Konstytucya pruska ostatnia zaledwie pięć lat liczy, a już żądają tak radykalnych zmian jéj jak niektóre z powyższych wniosków wykazują, nie mówiąc już o zmianach zaprowadzonych bez udziału sejmu jak np. pod względem Izby Panów.

Z powodu zarazy na bydło w niektórych pogranicznych powiatach Królestwa Polskiego władze pruskie zarządziły surowe środki ostrożności w Prusiech zachodnich i w W. Księstwie Poznańskiem a w Bydgoszczy zjechali się w tym celu prezydenci naczelni obu tych prowincyj, prezydenci obwodów, komisarze rządowi i naczelnicy komend dla obmyślenia środków zapobiegawczych. Straże pilnujące okolic gdzie zaraza się trzyma mają najsurowsze rozkazy nieprzepuszczania nikogo i niedawno temu zastrzelono chłopa który się cichaczem przekładał przez linię kontumacyjną.

Anglia.

Piszą z Londynu do *Indép. belge* pod d. 19 stycznia:

W opinii publicznéj nastąpiła reakcya. Wczoraj wszystkie klasy ludności największą objawiały radość na wiadomość kończącéj się wojny. Dziś twierdzą, że propozycye przez Rosyą przyjęte, zostawiają jeszcze bardzo obszerne pole zręczności jéj dyplomatów. Artykuły zamieszczone w *Times* i *Morning-Post* spowodowały szczególnie tę zmianę w pojmowaniu rzeczy, nadmieniając o nowych propozycyach ze strony Anglii. Publiczność angielska tak jest podejrzliwą względem dyplomacyi rosyjskiéj, że artykuły obu dzienników wywarły natychmiast skutek, i że ci sami co wczoraj nieograniczoną okazywali ufność, dziś zaczynają niedowierzać Rosyi umiejącéj się w danym razie zręcznie ze wszystkiego wyśliznąć. Gdy nadto w publiczność naszą wmówiono, że kwestya wysp Alandzkich, może stać się powodem długich sporów, że Rosya może zaprzeczyć zobowiązania swego względnie rozbrojenia brzegów morza Czarnego i przyjęcia naszych konsulów, ziomkowie moi widzą się znowu na tém samém stanowisku jak w czasie konferencyj wiedeńskich, w roku zeszłym. Uczucie to nie jest wyłącznym udziałem stronnictwa, lecz zaledwo dziesiąty go tylko niepodziela. Być może, że wkrótce preliminarya pokoju obawy te rozproszą, lecz tymczasem kursa nasze ustalić się niemogą.

Ciekawą jest rzeczą jaką postać weźmie w nowych tych okolicznościach nasza polityka wewnętrzna. Niebraknie zapewne na usiłowaniach, aby obalić lorda Palmerstona zanim pokój będzie zawartym. Zlekka zapewne nasuniętem zostanie, że szlachetny lord obecny szef gabinetu okazywał się zawsze nieubłaganym nieprzyjacielem Rosyi, i że jeżeli pokój ma być zawartym, nienależy mu zostawiać niebezpiecznego zaszczytu stawiania warunków; inni twierdzić będą, że usunięcie jego ujmie dla nas nieprzyjaciela z którym pogodzić się trzeba.

Na pierwszy rzut oka sądzićby można, że niespodziewana wiadomość i postanowienie Rosyi zmieszały plany p. D'Israelego. Mnie się wydaje inaczéj; sądzę przeciwnie, że nowa faza sprawy polepszyła jego położenie zmniejszając niebezpieczeństwo. Być może, że rola, którą chciał odegrać, straciła na ważności swéj w obec stronników bezwzględnych pokoju, lecz za to w obec kraju wystąpi on jako szermierz w obronie koncesyi, a okazyi do tego niebraknie mu w czasie układów.

Czytamy w *Morning-Post:*

Wielki otrzymaliśmy skutek. Propozycye austryackie zostały wszystkie 5 przyjęte, a Rosya sama związała się ich przyjęciem. Publiczność dowiaduje się z radością o tym wypadku. Nadzieja pokoju wpływa na podwyżkę kursów, i każdy czeka niecierpliwie co się daléj stanie, kiedy i gdzie rozpoczną się negocyacye na przyjętych podstawach? Takie jest pytanie, które sobie każdy zadaje.

Ważną jest rzeczą zrozumieć, że krok, który tak szczęśliwie nakłonił Rosyę do uczynienia ważnych i wielkich koncesyj; wyszedł od Austryi, i że 5 propozycyj przyjętych przez Rosyą, nieobejmują wszystkiego, co państwa zachodnie za potrzebne do negocyacyi uważają. Gdy się gabinet wiedeński udawał do Anglii i Francyi w celu dowiedzenia się o warunkach pod jakiemi zswrzećby chciały pokój, otrzymał bardzo ważną odpowiedź. Na téj odpowiedzi oparła Austrya propozycye, które Rosya przyjęła, lecz pierwsza niewykazała Carowi szczegółowéj osnowy naszych żądań, i niebyłoby słusznem ani lojalnem tak dla nas, jak dla Rosyi, dyskutować zanim preliminarya tak wyjaśnione zostaną, żeby Rosya niemogła ze swéj strony utrzymywać, iż zastawiliśmy na nią sidła, ukrywając przed nią prawdziwe tło negocyacyi, lub zanim sami przekonamy się tym razem o wiarogodności dyplomacyi rosyskiéj, która już tak zręcznie ministrów naszych wyprowadziła w pole.

Przytoczmy przykład: W propozycyach austryackich nazwa wysp Alandzkich nie jest wymienioną. Sądzimy jednak, że lord Clarendon stanowczo oświadczył gabinetowi wiedeńskiemu, iż musimy przy tém obstawać, aby Bomarsund odbudowanym nie był. Postanowienie to usprawiedliwione pomyślnością wypadków wojennych i interesem Europy, staje się nieodzownem, gdy na to zwrócimy uwagę, że niedawno z Szwecyą zawarliśmy przymierze i że jest naszą powinnością nie pozostawiać sprzymierzeńca naszego na łasce Rosyi i nie dozwalać na odbudowanie fortecy groźnéj o 100 mil od Sztokolmu.

W takim stanie rzeczy obowiązkiem będzie mocarstw wojujących oświadczyć myśl swą Rosyi przed rozpoczęciem negocyacyj i żądać od niéj, aby przyjęła propozycye, których źle tłumaczyć nie można. Propozycye te otrzymają zapewne poparcie ze strony Austryi i państw niemieckich, i przyjętemi zostaną w Petersburgu, jeżeli Rosya istotnie pojmuje swój interes i pragnie dobra Europy. Jeżeli będą przyjęte, nastąpią podpisy, lecz nie w Wiedniu, ani w Paryżu, ani w Londynie. Gdy wszystkie preliminarya ułożone będą w sposób zadowalniający, stósowniejsze miejsce obrane zostanie na konferencye.

Tymczasem nie ostygajmy w zapale i nie poprzestajmy ani na chwilę przygotowań do przyszłéj wojny. Jest to według nas jedyny środek pomyślnego skutku negocyacyj. Europa jest za nami, nasze zasoby są wielkie, nasze uzbrojenie silniejsze niż kiedy. Ufajmy, że Rosya pozostanie na dobréj drodze, na którą weszła, że oceniając odosobnienie swoje i zwątpiony stan swéj sprawy, przyjmie co potrzeba i co jest słuszne, że ulegając naszym żądaniom oszczędzi narodom klęski dłuższego rozlewu krwi, i uświęci pokój pewny i trwały, który nigdzie z większą jak w Anglii radością powitanym nie będzie.

Morning Advertiser usiłuje dowieść w długim artykule, że przyjęcie propozycyj austryackich przez Rosyę, zbyt jeszcze dalekiem jest od zawarcia pokoju. Według zdania tego dziennika, przyjęcie to niczem nie jest innem, jak przyzwoleniem Rosyi na negocyacye w celu położenia kresu wojnie. Co do skutku negocyacyj nikt go przewidzieć nie może, lecz uczuciu publicznemu służyć może za prawidło tok konferencyj wiedeńskich, gdzie także cztery punkta rękojmi już przyjętymi były. W końcu dziennik ten powstaje silnie przeciw zawieszeniu broni, i jest za dalszem prowadzeniem wojny w ciągu nawet nogocyacyj.

Teatr wojenny.

Wojna między czterema mocarstwami europejskiemi toczona sprawiła dotychczas dwie następujące zmiany terytoryalne: opanowanie przez Rosyan wielkiéj części wyżyny armeńskiéj i zajęcie przez sprzymierzonych kilku warowni i umocnionych stanowisk na wybrzeżach czarnomorskich. Jeżeliby wojna ta zakończyła się pokojem na podstawie przyjętych przez Rosyą warunków przedugodnych, nastąpiłaby trzecia zmiana terytoryalna w miejsce drugiéj powyżéj wyrażonéj, tojest Rosya odstąpiłaby Księstwom Naddunajskim części Bessarabii przy ujściach Dunaju, w zamian za wrócone jej przez sprzymierzonych warownie i stanowiska nad morzem Czarném. O zwrocie przez Rosyą Armenii niema w tych warunkach wzmianki, a ostatnia wiadomość z azyatyckiego teatru wojennego zdaje się wróżyć, iż Rosya nie zamyśla oddać na przypadek pokoju zdobytéj w Azyi Mniejszéj prowincyi. Albowiem jenerał Murawiew rozkazem dziennym z 16go grudnia ogłosił, iż zajęty przez wojska rosyjskie paszalik Karsu i część paszaliku Olty przyłączone zostały do Rosyi pod nazwiskiem prowincyi Karsu. A nawet utworzył oddzielny dla téj prowincyi rząd cywilny i wojskowy pod naczelnictwem pułkownika Mielnikowa.

Co do pierwszéj zmiany terytoryalnéj, o ważności Karsu i wyżyny armeńskiéj, téj naturalnéj olbrzymiéj twierdzy, panującéj nad ościennemi krainami, mówiliśmy już w piśmie naszém (patrz *Czas* z 1go i 2go sierpnia oraz z 18go grudnia), a później jeszcze na przedmiot ten wrócimy. Cała obecna wojna wyjaśniła, czém jest dla sprzymierzonych druga terytoryalna zmiana w ciągu téj walki sprawiona, tojest zajęcie przez nich Sebastopola, Kerczu, Eupatoryi i Kinburnu; wyjaśniła również, iż aby Francuzi i Anglicy mogli się przy tych zdobyczach utrzymać, muszą albo stać ciągle w tych warowniach z 200,000ną armią, a na morzu Czarném z liczną flotą, albo też Rosyą zupełnie pokonać. Pozostaje nam przeto rzucić okiem na trzecią zmianę terytoryalną, jaką obecna wojna ma przynieść, jeżeli na zasadzie przedugodnych warunków pokój nastąpi. Przypatrzmy się zatém Bessarabii.

Kraina od ujść Dunaju do ujść Dniestru między Prutem a Dniestrem się rozciągająca, bezdrzewnym niskim stepem buczackim ku morzu Czarnemu na południe zbiegająca, a ku północy ku Benderowi i Chocimowi podnosząca się wzgórzami i gdzie niegdzie lasami okryta,— jest starym wielkiém pobojowiskiem na którém od wieków rozmaite ścierały się narody. W starożytnych czasach tutaj na granicach wschodnio-rzymskiego państwa, wrzały długie boje między legionami rzymskiemi a słowiańskiemi i scytyjskiemi plemionami. W czasie wędrówki narodów, przez tę krainę płynęły ludy jak fala za falą z dalekiéj północy i wschodu ku uśmiechającym się wybrzeżom śródziemnego morza, i tędy wdzierały się do imperyum rzymskiego. Na tych nadprutowych i naddunajskich stepach zaszło pierwsze krwawe starcie azyatyckich Bulgarów z południowemi Słowianami, i tędy ten dziki naród wkroczył z mieczem i ogniem do południowéj słowiańszczyzny. Nakoniec i nasz oręż ukazał się na tém pustém tylu walk pobojowisku, i pierwszy powstrzymał nawał hord barbarzyńskich, a dzieje nasze mówią przez lat kilkaset o krwawych bojach toczonych na tych kresach Rzeczypospolitéj z hordami Tatarów budczackich i z licznemi Turków zastępami. Chwilowo za czasów Władysława IV zakwitnął tu nawet port Rzeczypospolitéj na wybrzeżach czarnomorskich w pobliżu Akkermanu, a północna wschodnia część dzisiejszéj Besarabii podlegała Rzeczyposp. W południowéj jednak części téj krainy na stepach budczackich zagnieździła się horda tatarska uznająca zwierzchictwo tureckie, a przy ujściach Dunaju panowali bezpośrednio Turcy mając tam silne warownie Izmaiłów i Kilią; w miarę zaś osłabienia Rzeczypospolitéj cała Bessarabia z częścią nawet Podola przeszła pod władzę turecką. Lecz wkrótce inny oręż błysnął tu przeciw Turkom, i znów ta kraina stała się polem długich walk między Rosyą a państwem Otomańskim, najkrwawszą może tych bojów sceną było zdobycie Izmaiłowa w grudniu w 1789 roku przez Rosyan pod Suwarowem. Nakoniec walki te skończyły się pokojem 1812 roku w Bukareszcie zawartym, mocą którego cała Besarabia, aż pod Dunaj i Prut wraz z swemi przy ujściach Dunaju twierdzami, odstąpioną została Rosyi. Po nieszczęśliwej dla Turcyi wojnie w 1829 r. zyskała Rosya traktatem adryanopolskim bardzo ważne stanowiska po drugiej stronie. Kilijskiej odnogi Dunaju z których panuje nad drugą najważniejszą jedynie dzisiaj spławną jego odnogą Suliną a przeto nad całą żeglugą dunajską.

Pusta niegdyś Bessarabia dzisiaj jest prowincyą rosyjską 800 mil kwadratowych i przeszło 800,000 mieszkańców mającą. Ludność tę tworzą Rosyanie, Polacy, Mołdawianie, Bulgarowie, Tatarzy, Armeńczycy i Grecy, oraz Koloniści niemieccy. Fizyognomia kraju inna jest w północnéj jego części, inna w południowéj. Na południu wzdłuż wybrzeży czarnomorskich od Dniestru do Dunaju ciągną się bezdrzewne żyzne stepy buczackie, błyszczące po nad morzem licznemi jeziorami słonemi, a rozlewające się ku Dunajowi w szerokie bagniska sitowiem pokryte. Na tym otwartym i bezleśnym kraju zima jest mroźną choć krótką, lato gorące i spiekłe. Północna część Bessarabii miądzy Prutem a Dniestrem jest więcéj rozmaitą; kraj się znacznie wznosi, z żyznych równin podnoszą się pasma pagórków uwieńczone liściowemi lasami lub przerywają je doliny i jary. W ogóle rolnictwo i chodowanie bydła jest zatrudnieniem mieszkańców, a sól zbierana na jeziorach słonych rozwożoną jest na całą Ukrainę.

Ze wszystkiego cośmy dotąd pod względem historycznym i jeograficznym o tym kraju powiedzieli, osądzić każdy może jego ważność pod względem wojskowym. To odwieczne pobojowisko, otwarte ze wszystkich stron, nie jest bynajmniéj naturalną twierdzą, lecz tylko gościńcem wojskowym do Turcyi. Całą jego ważność strategiczną stanowią twierdze rosyjskie przy ujściach Dunaju: Reni, Kilia i najmocniejsza z nich Izmaiłów, oraz szańce nad Suliną wzniesione, które dają Rosyi nietylko panowanie nad żeglugą dunajską, lecz każdego czasu ułatwiają jéj przejście Dunaju i przełamanie téj naturalnéj tureckiego państwa obrony. Otóż przez jeden z przedugodnych warunków przyjętych przez Rosyą, państwo to ma odstąpić południowo-zachodni pas Besarabii, ciągnący się wzdłuż Prutu i lewego brzegu Dunaju, a linia od Chocima do bessarabskich jezior słonych pociągnięta stałaby się granicą między Rosyą a naddunajskiemi księstwami. W takim razie rosyjsko-naddunajskie twierdze w ostatnich latach silnie ufortyfikowane – które kiedyś były tureckiemi i przez Rosyą zdobyte zostały — przeszłyby znów pod zwierzchnictwo Turcyi. Czy te twierdze zdolne są powstrzymać potęgę rosyjską, a zasłonić Turcyą?— przeszłość na to odpowiada.

Szczegółowe wiadomości z krymskiego teatru wojennego ze strony rosyjskiéj podane sięgają do 2go stycznia. Albowiem *Ruski Inwalid* ogłasza następujący dziennik działań wojennych od 26go grudnia do 2go stycznia przesłany przez księcia Gorczakowa; jestto zapewne ostatni raport tego wodza z Krymu:

„Położenie rzeczy na krymskim półwyspie bynajmniéj się nie zmieniło. Przed naszém lewem skrzydłem łańcuchy straży przednich stron obu napadają na siebie wzajemnie od czasu do czasu. Dnia 29go grudnia oddział 40 francuskich strzelców posunął się tajemnie krzakami ku górze latarniowéj, ztamtąd w kierunku ku Kure , i rozpoczął ogień przeciwko dwom naszym kompaniom; lecz te wysunęły przeciw niemu swoich strzelców uzbrojonych sztućcami, którzy skutecznie nieprzyjacielowi odpowiadali i zmusili go do odwrotu. Dnia 30go grudnia spostrzegli sprzymierzeni, że łańcuch naszych straży przednich pod pułkownikiem Oklobgio, stojący w wąwozach do doliny bajdarskiéj prowadzących, wzmocnionym został; uderzyli więc na alarm i posłali strzelców ku górze latarniowéj; utarczka stąd w tém miejscu rozpoczęta trwała godzinę. — Dnia 31go grudnia ujrzeliśmy na południowem wybrzeżu sebastopolskiem w pobliżu pagórka Małachowskiego silny wybuch, a następnie dwa inne wybuchy w dokach-suchych. Z naszéj strony ostrzeliwano ciągle bombami obóz nieprzyjacielski na wzgórzach Feduchine rozłożony; pękanie pocisków między ziemlankami i namiotami szerzyło niepokój w obozach nieprzyjacielskich. — Z Eupatoryi doniesiono 31go grudnia, iż w dniu tym 16 szwadronów jazdy francuskiéj z dwoma działami artyleryi konnéj oraz dywizya piechoty, wyruszyły z tego miasta ku Sakom, mając 2 szwadrony w straży przedniéj. Naczelnik części naszych forpoczt w tem miejscu stojących, major Dmitrejew z dragońskiego pułku Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, udzielił wiadomości naszéj straży przedniéj o posuwaniu nieprzyjaciela z przeważnemi siłami i cofnął się przez Saki ku Czebotarowi ścigany przez Francuzów zagrażających jego lewemu skrzydłu. Uwiadomiony o tém naczelnik straży przedniéj jenerał major Mitton, ustawił kozaków w parowie ciągnącym się od jeziora Sasik do Czeborat i posłał dwie sotnie 55go pułku do wsi Tusli na tyły oddzielonych szwadronów nieprzyjacielskich, do których się jeszcze dwa szwadrony przyłączyły. Nieprzyjayiel przyjęty ogniem kozackiego łańcucha w wąwozie ustawionego, zagrożony z boku flankowym ruchem naszéj jazdy od Tusli, oraz ukazaniem się na wyżynach Czebotaru dwóch pułków dragońskich z bateryą artyleryi konnéj, — połączył się szybko z swoją główną siłą pod Sakansi pozostałą, i w pół godziny wrócił do Eupatoryi. Kozacy ścigając cofające się szwadrony nieprzyjacielskie wzięli w niewolę kapitana Fouques z francuskiego sztabu głównego.“

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków dn. 23 stycznia. Niewyraźnie napisane nazwisko magnetyzera księcia Paskiewicza w liście otrzymanym przez nas z Warszawy (Nr. 15 „Czasu“) dało powód do omyłki. Zowie się on bar. Kloch nie zaś Klotz. Dziwna wszelako rzecz, że *oryginalne* listy z Warszawy, które się w kilka dni potem pojawiły w *Gazecie Szląskiéj*, w *Börsen Halle* i w parę jeszcze dziennikach niemieckich, których już w téj chwili nie pomniemy, też samą co i my popełniły omyłkę. Ta wspólność omyłki dowodzi szczególnéj między nami a niemi sympatyi, któréjby nic tyle udowodnić nie było w stanie, jak nowy pojutrze list z Warszawy, zawierający sprostowanie nazwiska magnetyzera. Zacne Redakcye! nie zostawiajcie dłużéj czytelników waszych w błędzie!

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 23 stycznia.*— Metaliki 5-procent. 83. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. —. — Metaliki 4-proc. 61. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodowa 5-proc. 84. — dto $4\frac{1}{2}$-proc. $63\frac{1}{4}$.— dto z r. 1850 4-proc. 59. — Augsburg $109\frac{1}{8}$. — Londyn złr. 10 kr. 37 Paryż $126\frac{1}{4}$. — Akcye Bankowe 983. — Akcye kolei żel północ. — — Ferdyn. —. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau-Dampfschif. —.

Kurs krakowski z dnia 23 stycznia. Bankn. austr. żąd. $104\frac{1}{2}$, płacą 104. — Pruski kurant żąd. 110, płacą 109. — Ruble sr. nowe żąd. 105, płacą 104. — Cwancygiery nowe ż. 115 płacą 114. — Cwancyg. stare żąd. 115, pł. 114. — Imperyały żąd. $36\frac{4}{5}$, pł. $36\frac{1}{2}$. — Dukaty austr. holend. żąd. 21, płacą. $20\frac{1}{2}$.— 20-franki żądają 36, pł. $35\frac{1}{3}$. — Listy zast. polskie z kuponami żąd. 101, płac. $100\frac{1}{3}$. — Listy zast. galic. z kuponami żądają 90, płacą 89. — Listy Indemn. z kupon. żąd. 73, płacą 72.

Kurs lwowski z d. 19go stycznia. Dukat holenderski złr. 5 kr. 2. — Dukat ces. złr. 5 kr. 5 .— Półimperiał ros. złr. 8 kr. 44. — Rubel ros. złr. 1 kr. 41 Talar pruski złr. 1 kr. 35. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 12. — Kurs list. zast. galic. stan. Instytucie kredotowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — m. k. — Sprzedał 100 po złr. — kr. —. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —

Kurs wiedeński z 22 stycznia. Metaliki 79 Nowa pożyczka $61\frac{1}{4}$. — Akcye Banku wiedeń. 922. — Akcye kolei żelaznéj północ. 227. — Agio od złota 14,— od srebra $9\frac{1}{2}$ — Oblig. uwoln. grunt. 71. — Pożyczka ostatnia narodowa $81\frac{1}{16}$.

Kurs wrocławski z d. 22go stycznia. Banknoty austr. $94\frac{1}{4}$ ż. — Bank. polsk. $91\frac{1}{4}$ d. — Listy zast. polskie dawn. $91\frac{5}{12}$ ż. nowe $91\frac{5}{12}$ ż. — Listy zastaw. poznańskie 4-proc. $101\frac{1}{4}$ żąd. dto $3\frac{1}{2}$-proc. $91\frac{3}{4}$ żąd. Kolej Krakow. Górno-Szląska $81\frac{3}{4}$ d.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Petersburg 21 stycznia. *Journal de St. Petersbourg* oznajmia, iż rząd cesarsko rosyjski w obec życzeń przez całą Europę przedstawionych, dał przyzwolenie swoje na propozycye austryackie. Rząd ces. rosyjski niechciał dyskussyami podrzędnemi zwlekać dzieła zgody, którego skutek gorącym ich życzeniom odpowiada, i dla tego ma prawo spodziewać się, że publiczna opinia wszystkich krajów będzie umiała ocenić to jego umiarkowanie.

Marsylska depesza donosi, że między Anglią i Persyą przyszło do zupełnego zerwania stosunków. Szach odrzucił proponowane sobie pośrednictwo Francyi, skoro się dowiedział, że Kars dostał się w ręce Rosyan. Poseł angielski w Teheranie p. Murray, który również ustąpić niechciał, opuścił to miasto 6go grudnia i całe poselstwo angielskie bawi blisko Mossulu. Wiadomości te nadeszły urzędową drogą do W. Porty.

Morning-Post powiada w ostanim swoim numerze, że państwa zachodnie będą żądały dotykalnych dowodów, że Rosya wstrzyma się od dalszych zaczepek.

Prywatna depesza z Turynu donosi, że rząd neapolitański pomimo wielkich w kraju zapasów zboża i oliwy, wywozić pierwszego niedozwala, a na drugą wysokie cło naznaczył.

Przyjechali od dnia 22 do 23 stycznia

HOTEL POLLERA. Kotowski Erazm wł. dóbr z Polski. Smiłowski Adam wł. dóbr z Andrychowa. Gurniak Jan wł. dóbr z Pisarzewic. Schellenberg Ludwik dyrektor fabryk z Pisarzewic. Bernslak Jan Dr. med. z Wiednia. Rodakowski Max kapitan ze Lwowa. Niedzielski Adam pocztmistrz z Oświęcima. Br. Kleudgen Antoni major z Chrzanowa. Br. Schäfer Braunecker Teressa z Wiednia.

HOTEL ROSYJSKI. Karol hr. Krasiński wł. dóbr z żoną, Jan Multyni z Wrocławia.

HOTEL SASKI. Karol Gross obywatel z Galicyi. Józefa Znamięcka obywatelka, Anastazy Maizner posiadacz dóbr z Galicyi.

KOLEJ ŻELAZNA

Odchodzi: *Pociąg osobowy* z Krakowa do Mysłowic o godz. 2giéj min. 30 z rana. *Pociąg pocztowy* z Krakowa do Mysłowic o godz. 10téj przed południem.

Przychodzi: *Pociąg pocztowy* z Mysłowic do Krakowa o godz. 3ciéj min. 55 po południu. *Pociąg osobowy* z Mysłowic do Krakowa o godz. 12téj min. 51 w nocy.

URZĘDOWE.

Konkurs-Ausschreibung.

[N. 1284.] Zur Verleihung des Apotheker-Personal-Befugnisses zu Dąbrowa Tarnower Kreises wird der Konkurs bis lezten Februar dieses Jahres ausgeschrieben.

Bewerber um dieses Personal-Befugniss welche das Diplom als Magister der Pharmazie besitzen müssen, haben ihre Gesuche belegt mit einer legalen Abschrift ihres Diploms, mit dem Taufscheine, einem Moralitätszeugnisse, der Nachweisung ihrer bisherigen Verwendung, und des zur ersten Einrichtung neuer Apotheke nothwendigen Fondes bis zur genannten Konkursfrist bei der k. k. Landes-Regierung, mittelst der k. k. Kreisbehörde, einzubringen. — Von der k. k. Landes-Regierung.

Krakau am 17. Jänner 1856. (164)

Kundmachung.

[Z. 938.] Vom k. k. krakauer Oberlandesgerichte werden im Zwecke der Durchführung der betreffenden strafgerichtlichen Verhandlungen zu Verteidigern in dem krakauer Oberlandesgerichtssprengel für das Jahr 1856 ernannt:

1) Die krakauer Advokaten: als die Herren Stanislaus Boguński, Adam Gołemberski, Johann Kleszczyński, Herkulan Komar, Felix Słotwiński, Franz Starzycki, Vincenz Szpor, Anton Hoborski, Veit Adolf Witski, Alois Alth, Leo Grünberg, Anton Balko, Maximilian Machalski, Johann Mraczek, Josef Zucker und Nikolaus Zyblikiewicz.

2) Die tarnover Advokaten: als die Herren Vincenz Ligęza, Klemens Rutowski, Johann Szwaykowski, Adalbert Grabczyński, Theodor Serda und Josef Stojałowski.

3) Die rzeszower Advokaten: als die Herren Victor Zbyszewski, Samuel Reiner und Alois Rybicki.

4) Die neu-sandecer Advokaten: als die Herren Leo Berssohn, Dionis Pawlikowski und Stanislaus Zieliński; — endlich

5) der biala'er Advokat Herr Eduard Neusser.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniss gebracht wird.

Vom k. k. Oberlandesgerichte.

Krakau am 28. December 1855.

Obwieszczenie

[L. 938.] C. k. sąd wyższy krajowy w Krakowie niniejszém do publicznéj podaje wiadomości, iż w moc prawa §. 214 postępowania karnego, w okręgu c. k. sądu wyższego krajowego, następujących adwokatów krajowych jako obrońców, na rok 1856 zamianował — jako to:

1) Adwokatów krakowskich pp. Stanisława Bogońskiego, Adama Gołemberskiego, Jana Kleszczyńskiego, Herkulana Komara, Feliksa Słotwińskiego, Franciszka Starzyckiego, Wincentego Szpora, Antoniego Hoborskiego, Wita Adolfa Witskiego, Alojzego Altha, Leona Grünberga, Antoniego Balkę, Maksymiliana Machalskiego, Jana Mraczek, Józefa Zucker i Mikołaja Zyblikiewicza.

2) Adwokatów tarnowskich pp. Wincentego Ligęzę, Klemensa Rutowskiego, Jana Szwaykowskiego, Wojciecha Grabczyńskiego, Teodora Serdę i Józefa Stojałowskiego.

3) Adwokatów w Rzeszowie pp. Wiktora Zbyszewskiego, Samuela Reinera i Alojzego Rybickiego.

4) Adwokatów w Nowym-Sączu pp. Leona Berssohn, Dyonizego Pawlikowskiego i Stanisława Zielińskiego — nakoniec

5) Adwokata w Biały p. Edwarda Neussera.

Z Rady c. k. Sądu wyższego krajowego.

W Krakowie d. 28 grudnia 1855. (125-1-3)

Edict.

[Z. 709] (35--3)

Vom k. k. Kreisgerichte zu Neu Sandec werden in Folge des bei dem bestandenen k. k. Tarnower Landrechte überreichten bücherlichen Besitzer und Bezugsberechtigten der im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom 43 pag. 323 vorkommenden Güter Biezdziedza, behufs der Zuweisung des für obige Güter ermittelten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 10676 fl. 5 C. M. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis Ende Februar 1856 bei diesem k. k. Kreis Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- nnd Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angespochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) eie bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wen der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zu Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obigen Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastung-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 september 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu Sandec am 10 Dezember 1855.

Edict.

[30--3.]

[N. 14146.] Vom k. k. Tarnower Landrechte, werden in Folge Einschreitens der Fr. Apolonia 1ter Ehe Fürstinn Woroniecka, 2ter Ehe Jordan bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 320 pag. 402 n. 10 vorkommenden Gutes Dębowa, behufs der Zuweisung des mit Erlass derk. k. Grundentlastungs Ministerial Coon. in Krakau vom 15ten März 1855 Z. 1731 für obige Gut definitiv ermittelten Grundentlastungs-Entschädigungscapitals pr. 18590 fl. 7 4/8 kr. CM., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 13ten März 1856 bei k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens. dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierots wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capital-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf das obige Entlastungs-Capital auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlug nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Vorausetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Ausgefertigt vom Neusandezer k. k. Kreisgerichte Im Namnn des bestandenen Tarnower kk. Landrechtes.

Edict.

N. 1142. (32--3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Neusandec werden alle diejenigen, denen im Hypothekarrecht auf den im Sandecer Kreise liegenden. in der Landtafel Dom. 48. pag. 73. vorkommenden dem Hr. Franz Majchrowicz gehörigen Gütern Wilczyska sammt Zugehör Jezow, Moroń, Koczauka und Zamczysko zusteht Behufs der Zuweisung des für obige Güter bereits remittelten vollen Urbarial-Entschädigungs-Kapitals pr. 16.335 fl. 27 4/8 kr. Con. Mze, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 29. Februar 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl an Kapital, und Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obigen Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des Neusandecer k. k. Kreisgerichtes den 17. December 1855.

Edict.

(86) (3)

Vom k. k. Krakauer Landesgerichte werden sämmtliche Erben, Vermächtnissnehmer oder Gläubiger, welche österr. Staatsbürger oder in dem österr. Staate sich aufhaltende Fremde sind und auf den Nachlass des hierorts am 28ten September 1853 verstorbenen königl. polnischen Unterthanen Josef Elsner Ansprüche stellen zu können glauben, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen binnen der Frist von drei Monaten um so gewisser hiergerichts anzumelden, als sonst der hier befindliche Nachlass an das k. k. Ziviltribunal in Warschau oder an die von dort zur Uebernahme gehörig legitimirte Person ausgefolgt werden würde.

Krakau am 17ten Dezember 1855.

Edict.

(127) (2-3)

[N. 501.] Vom Magistrate der Stadt Żywiec wird hiemit allgemein bekannt gemacht: Es sei in die öffentliche Feilbiethung des den Katharina und Alexander Kleczynskischen Eheleuten gehörigen Hauses Nr. 197 sammt Gründen wegen dem Josef Wisinski aus einem Urtheile schuldigen Betrages von 337 fl. 29 kr., dann Gerichtskosten von 11 fl. 4 kr. C. M. gewilligt worden.

Da nun die diesfälligen Feilbiethungstagsatzungen auf den 7. Februar und 7. März 1856 jedesmal Morgens 9 Uhr ob der Amtskanzlei des k. k. Bezirksamtes angeordnet werden: so werden hiezu Kauflustige unter Bekanntgebung nachstehender Lizitationsbedingungen eingeladen:

1. Wird das Haus Nr. 197 sammt dazu gehörigen 2 Niwki und Zagony bei diesen 2 Feilbiethungstagsatzungen nicht unter dem erhobenen Schätzungswerthe von 6360 fl. veräussert.

2. Wird nur derjenige als Lizitant zugelassen, der beim Beginn der Lizitation ein 10perz. Vadium erlegt.

3. Ist der Ersteher verpflichtet, innerhalb 4 Wochen vom Tage der Feilbiethung angerechnet, den ganzen Kaufschilling zu Gerichtshänden zu erlegen, es sei denn, dass die Tabulargläubiger in die Belassung ihrer Hypothekarforderungen auf dem erkauften Reale willigen.

4. Die Realität Nr. 197 sammt Gründen wird nach erlegten Kaufschillinge sogleich in Besitz und Benützung übergeben, und wird dem Käufer auch das Eigenthumsdecret hierüber ausgefertigt, daher auch der Ersteher erst von diesem Zeitpunkte alle Lasten zu tragen, der ebenso auch allen Nutzen zu beziehen haben wird.

5. Wird für den Flächeninhalt der Grundstücke keine Gewähr geleistet.

6. Sollte der Kaufschilling nicht in der festgesetzten Zeit erlegt werden, so wird auf Anlangen des Exequenten die Relicitation auf Kosten und Gefahr des vertragserbrüchigen Erstehers angeordnet werden, bei welcher die Realität um jeden Preis veräussert, und der Minderbetrag von dem Ersteher eingebracht werden wird. Sollte jedoch ein Mehrbetrag gegen den ursprünglichen Lizitationsanboth erzielt werden: so fällt derselbe der Executionsmassa zu Gut.

7. Sollte die Realität Nr. 197 nicht um den Schäzzungswerth oder darüber bei den oben angeführten Feilbiethungstagsatzungen veräussert werden können: so wird zur Vernehmung der auf diesem Reale intubulirten Gläubiger wegen Erleichterung der Lizitationsbedingungen die Tagsatzung auf den 10. März 1856 Morgens 9 Uhr ob der Bezirksamtskanzlei angeordnet, und die 3. Feilbiethungstagfahrt, bei welcher die Realität auch unter dem Schätzungswerthe veräussert werden, angeordnet.

8. Rücksichtlich näherer Bedingnisse werden die Kauflustigen an das hierortige Grundbuch und die Stadtcassa gewiesen. — Hievon werden Katharina Kleczynska, Alexander Kleczynski, Josef Wisinski, dann nachstehende Tabulargläubiger: als: Johann Dötsch, die löbliche k. k. Finanzprocuratur m. n. des Żywiecer Armenspitals, Marianna Pytel, dann die k. k. Finanzprocuratur Namens der hierortigen Kreutzkirche, Franciska Dowsilas, verehlichte Wisinska, Johann Mauttr, Vormund der Andreas Studencki'schen Pupillen, zu eigenen Händen, alle diejenigen aber, welche erst nachträglich das Pfandrecht erwirkt haben sollten, oder dem der gegenwärtige Bescheid nicht zugestellt werden könnte zu Handen des demselben in der Person des Franz Dubowski bestellten Curators mit dem Beisatze verständigt, dass es ihnen freistehe, zur Wahrung ihrer Rechte einen andern Bevollmächtigten zu ernennen, und solchen dem Gerichte nahmhaft zu machen.

Magistrat Żywiec am 3. September 1855.

Konkurskundmachung.

(160) (1-3)

[N. 62.] Im Gremium der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau ist eine Rathsstelle mit dem Gehalte jährlicher 2000 fl. zu besetzen.

Bewerber um diese Stelle, oder eventuell um eine Rathsstelle mit dem Jahresgehalte von 1800 fl. oder 1600 fl. haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche unter Nachweisung der juridisch politischen Studien, der für den Konceptsdienst bei den leitenden Finanz-Behörden vorgeschriebenen Prüfung oder der gesetzlichen Befreiung von derselben, der erworbenen allgemeinen Dienst- und Geschäftskenntniss, der Kenntniss der polnischen, oder einer andern slavischen Sprache, der für den höheren Finanz-Dienst nothwendigen Erfahrung und praktischen Ausbildung, insbesondere im Fache der direkten und indirekten Besteuerung, der ganzen vollstreckten Dienstzeit, des tadellosen sittlichen und politischen Verhaltens, und unter Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Finanz-Beamten des Krakauer Verwaltungs-Gebiethes verwandt oder verschwägert sind, im Wege ihrer vorgesetzten Behörde *bis Ende Februar d. J.* bei dem Praesidium dieser k. k. Finanz-Landes-Direction einzubringen.

Krakau am 19ten Jänner 1856.

Konkurs-Ausschreibung.

[Nro 17,300]. Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Sokołow in Erledigung gekommenen Kanzelisten-Stelle mit dem Jahres-Gehalte von 350 fl. CMze wird der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber haben Ihre gehörig instruirten Gesuche bei dem k. k. Bezirksamte in Sokołow mittelst Ihrer vorgesetzten Behörde und wenn Sie noch nicht im öffentlichem Dienste stehen, mittelst ihrer Kreisbehörde längstens 4 Wochen vom Tage der 3ten Einschaltung in die Zeitung gerechnet, einzusenden und sich:

a) über den Geburtsort, Alter, Stand, Religion,

b) über die zurückgelegten Studien,

c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,

d) über das politische und moralische Verhalten,

e) über die bisherige Verwendung und Dienstleistung und zwar in der Art auszuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde. Endlich haben Sie anzugeben ob und in welchem Grade Sie mit den Beamten dieses k. k. Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

Rzeszow am 30. Dezember 1855. (120-2-3)

Konkurs-Ausschreibung.

[Nro 153]. Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Brzostek in Erledigung gekommenen Kanzelisten-Stelle mit dem Jahres-Gehalte von 350 fl., wird der Konkurs bis 15ten Februar ausgeschrieben.

Bewerber um diesen Posten haben ihre gehörig instruirten Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörde hieramts einzubringen, und sich über ihren Geburtsort, das Alter, den Stand und die Religion, über die zurückgelegten Studien, die Kenntniss der deutschen u. polnischen Sprache und die sonstige Fähigkeiten, dann über die bisherige Verwendung und Dienstleistung gehörig auszuweisen und anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des k. k. Bezirksamtes in Brzostek verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Jasło am 9. Jänner 1856. (119-2-3)

Ogłoszenie.

(135) (1-3)

[N. 39,801.] Tutejszo-krajowy czeladnik drukarski Wincenty Prokopowicz stara się o paszport emigracyjny w kraj Królestwa Polskiego, co podając do publicznéj wiadomości. Magistrat miasta Krakowa wzywa każdego, aby o zachodzić mogącéj ku temu przeszkodzić, natychmiast doniósł. — Kraków d. 11 stycznia 1856 r.

Ogłoszenie.

[N. 116.] W tutejszym głównym składzie tytoniu zostawiła osoba niewiadoma pugilares wraz z 69 złr. 4 kr. mk. i 2 kr. w. w. Właściciela tych pieniędzy wzywa się o zgłoszenie w tutejszym c. k. urzędzie powiatowym.

Z c. k. urzędu powiatowego.

W Tarnowie dnia 8 stycznia 1856. (167-1-3)

Kundmachung.

(145) (3)

Donnerstag den 24ten Jänner l. J. werden zu Zator 118 Stück überzählige k. k. Dienstpferde, der 195 Fuhrwesens Pro Conto Division, plus offerenti verkauft.

Krakau am 20. Jänner 1856.

Vom k. k. Respizirungs-Commando des hohen 2. Infanterie-Armee-Corps.

Kundmachung.

(158) (2)

Das Commando des 12. H.-Batal. N. 6 des Feld.-Art. Regts Nro 2, gibt hiemit bekannt, dass am Freitag den 25. d. Mts um 9 Uhr Vtags am Castellplatze, eine Anzahl k. k. Dienstpferde verkauft werden, wozu an die P. T. Kauflustigen die Einladung geschieht.

von *Morbitzer* m. p. Hauptmann.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0°Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
22	2	321'''45	+ 3°4	84	pn.zachodni słaby	pogoda z chmurami			
	10	324 77	— 0 3	97	„ „	„ „			
23	6	324 89	— 0 2	95	„ „	pochmurno	mgła déscz	-0°3	+3°5

Dodatek do N. 20 Dziennika „CZAS“ z d. 24 stycznia 1856.

Kundmachung.

[Nro 485]. Bei der am 2ten Jänner 1856 vorgenommenen 272ten Verlosung der älteren Staatsschuld, ist die Serie Nro 405 gezogen worden.

Diese Serie enthält steirischständische Aerarial Obligationen vom gezwungenen Kriegsdarlehen mit den Zinsentermiene Jänner und Juli zu 5% Nr. 2886 bis einschliesslich Nro 16,956 mit der Kapitals-Summe von 1,105,230 fl. 2$^{4}/_{8}$ xr. und im Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Fusse von 27,630 fl. 45 xr.

Diese Obligationen werden, nach den Bestimmungen des a. h. Patentes vom 21ten März 1818 gegen neue zu dem ursprünglichen Zinsfusse in Conventions-Münze verzinsliche Staatsschuld Verschreibungen umgewechselt werden.

Diess wird hiemit in Folge Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 3. Jänner 1856 Z. 201 zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Von der k. k. Landes-Regierung.

Krakau am 9ten Jänner 1856.

Obwieszczenie

[L. 485]. Przy odbytem w dniu 2 stycznia r. b. 272 losowaniu dawnych długów Państwa, wylosowaną została Serya L. 405.

Serya ta obejmuje Styryjskie stanowe obligacye skarbowe, pochodzące z przymusowéj pożyczki wojennéj z terminami procentowemi 5% na styczeń i lipiec od Nru 2886 aż włącznie do 16956, wynoszące w summie kapitalnéj 1,105,230 fl. 2$^{4}/_{8}$ xr., a w procentach według zniżonéj stopy 27,630 fl. 45 xr.

Obligacye te zamienione zostaną w moc najw. Patentu z dnia 21 marca 1818 r. na nowe obligacye długu państwa, według pierwiastkowéj stopy procentowéj, w monecie konwencyjnéj procenta przynoszące.

Co wszystko w skutek reskryptu wysokiego ck. Ministerstwa skarbu z dnia 3 stycznia 1856 r. L. 201, do publicznéj podaje się wiadomość.

Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków dnia 9 stycznia 1856. (80-2-3)

Kundmachung.

[N. 468.] In Folge Ermächtigung des h. k. k. Handelsministeriums vom 28. Dezember 1855 Z. 30,489 sind die Ritt-Taxen, welche bei Privatritten im Monate Jänner im Krakauer Verwaltungsgebiethe für je ein Pferd und eine einfache Post zu berichtigen sind, von der Lemberger k. k. Post-Direction nachstehend festgesetzt worden:

1) im Krakauer Kreise mit 1 fl. 14 kr.
2) „ Wadowicer „ „ 1 „ 12 „
3) „ Sandecer „ „ 1 „ 6 „
4) „ Bochniär „ „ 1 „ 10 „
5) „ Jasloer „ „ 1 „ 4 „
6) „ Tarnower „ „ 1 „ 8 „
7) „ Rzeszower „ „ 1 „ 14 kr. CM.

Hievon geschieht die allgemeine Verlautbarung mit dem Bemerken, dass eine jede Poststation mit einer gleichen Consignation über diese Postrittgebühren zur Einsichtnahme der Reisenden betheilt wurde.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau am 9. Jänner 1856.

Obwieszczenie

W skutek upoważnienia wys. Ministerium handlu z dnia 28 grudnia 1855 r. L. 30,489, oznaczyła c. k. Dyrekcya poczt we Lwowie, następne opłaty pocztowe w podróżach prywatnych, na miesiąc styczeń 1856 r. w okręgu rządowym krakowskim, a mianowicie na pojedyńczą stacyą pocztową od jednego konia:

1) w obwodzie Krakowskim 1 złr. 14 kr. mk.
2) „ Wadowickim 1 „ 12 „ „
3) „ Sądeckim 1 „ 6 „ „
4) „ Bocheńskim 1 „ 10 „ „
5) „ Jasielskim 1 „ 4 „ „
6) „ Tarnowskim 1 „ 8 „ „
7) „ Rzeszowskim 1 „ 14 „ „

Podając taksę tę do wiadomości publicznéj, zamieszcza się zarazem wzmiankę — iż podobną konsygnacyę każda stacya pocztowa dla użytku podróżnych — chcących ją przejrzeć otrzymała.

Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków d. 9 stycznia 1856. (79-2-3)

(105) **Konkurs-Kundmachung.** (2-3)

(N. 159). Bei dem Krakauer Stadt-Magistrate ist die mit dem hohen Erlasse des k. k. Ministeriums des Innern vom 2ten März 1855 Z. 2,332 provisorisch systemisirte Dienststelle eines Raths-Aktuars mit dem Gehalte vom 500 fl. CM. und dem Vorrückungsrechte in dem höheren Gehalt von 600 fl. CM. in Erledigung gekommen. — Zur Wiederbesetzung dieses Dienstposten wird hiemit der Concurs bis 15ten Februar 1856 mit dem Bemerken ausgeschrieben, dass später anlangende Gesuche unberücksichtiget bleiben müssen.

Bewerber um diese Dienststelle haben ihre an den Krakauer Magistrat zu richtenden Gesuche; falls sie in einer öffentlichen Bedienstung stehen, mittelst der Vorgesetzten Behörde, sonst aber, mittelst jenes Kreisamtes in dessen Amts Bezirke sie ihren Wohnsitz haben,— und jene welche in Krakau wohnen, mittelst der Krakauer k. k. Polizei-Direction zu überreichen, und darin ihr Alter; die Sprachkenntnisse, die zurückgelegten juridisch-politischen Studien und die abgelegten theoretischen, dann die etwa bereits bestandenen praktischen Staatsprüfungen nachzuweisen und anzugeben; ob sie mit einem Beamten des Krakauer Magistrats verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Landes Regierung,

Krakau am 11ten Jänner 1856.

(24) **Kundmachung.** (3)

[N. 50.] Der kais. russische Staatsrath Stanislaus Jagielski ist am 28. Jänner 1855 mit Hinterlassung einer schriftlichen leztwilligen Anweisung in Krakau gestorben. Sein Nachlassvermögen besteht aus der hierorts befindlichen Realität N. 97, Gde I. und aus beweglichen Vermögen, ferner aus einigen im Kaiserthume Russland angelegten Kapitalien. Da der Sohn und testamentarische Miterbe des Verstorbenen, Herr Stanislaus Jagielski hiergerichts um Einleitung der Nachlassverhandlung bezüglich des ganzen beweglichen Vermögens des Verstorbenen gebeten hat, so werden im Grunde des §. 140 der kais. Verordnung vom 9ten August 1854 sämmtliche auswärtige Erben und Vermächtnissnehmer des Verstorbenen aufgefordert binnen 90 Tagen ihre Ansprüche zu diesem Nachlasse um so gewisser hiergerichts anzumelden, und sich sogleich zu erklären, ob sie mit dem Begehren des Miterben H. Stanislaus Jagielski, damit die ganze Nachlassenschaft des verstorbenen kais. russischen Staatsraths Stanislaus Jagielski hiergerichts abgehandlt werde, einverstanden sind, widrigens diese Verlassenschaft von dem hiesigen k. k. Landesgerichte mit dem Miterben H. Stanislaus Jagielski nach den hierländigen Gesetzen abgehandelt werden wird; ferner werden alle jene hierländigen Gläubiger, welche auf den Nachlass des verstorbenen kais. russischen Staatsraths Stanislaus Jagielski einen Anspruch zu haben glauben, aufgefordert, ihre diesfälligen Forderungen binnen 90 Tagen um so gewisser hiergerichts anzumelden, widrigens auf diese Forderungen nur in so fern, als denselben ein Pfandrecht auf dem hierlandes befindlichen unbeweglichen Vermögen des Verstorbenen zusteht, Rücksicht genommen werden würde. — Krakau am 4. Dezember 1855.

Obwieszczenie.

Ze strony c. k. Sądu krajowego krakowskiego, niniejszém wiadomo się czyni, że ces. ros. Radca stanu Stanisław Jagielski z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia d. 28 stycznia 1855 r. w Krakowie zmarł. Spuścizna jego składa się z realności tutaj pod Nr. 97 G. I położonéj, potem z ruchomości, naostatek z kapitałów w ces. rosyjskiem ulokowanych. Ponieważ i współspadkobierca zmarłego p. Stanisław Jagielski o przeprowadzenie wyż rzeczonego postępowania spadkowego tak ruchomego jak i nieruchomego w tutejszym sądzie prośbę wniósł przeto w myśl § 140 cesarskiego rozporządzenia dnia 9 sierpnia 1854 wydanego, wzywają się wszyscy spadkobiercy i legataryusze, po za obrębem c. k. sądu tutejszego znajdujący się, aby w przeciągu 90 dni z swojemi prawami do tego spadku w tutejszym sądzie tém pewniéj się zgłosili i zarazem oświadczyli, czyli z żądaniem współspadkobiercy p. Stanisława Jagielskiego, aby całe postępowanie spadkowe po zmarłym c. ross. Radcy stanowym Stanisławie Jagielskim w tutejszym sądzie przeprowadzone było zgadzają się, wrazie bowiem przeciwnym cały spadek podług praw tutejszo-krajowych z współspadkobiercą p. Stanisławem Jagielskim załatwionym będzie; na ostatku także wszyscy tutejszo-krajowi wierzyciele, którzy do spuścizny zmarłego ces. ros. Radzcy stanu Stanisława Jagielskiego pretensye sobie roszczą, wzywają się, aby się z takowemi w okresie 90 dni w tutejszym sądzie tém pewniej zgłosili, ponieważ w razie przeciwnym takowe tylko pretensye uwzględnione będą, które na nieruchomiznie zmarłego w tym kraju znajdującej się, ubezpieczone są. Kraków d. 4 grudnia 1855 r.

(96) **E d i c t.** (3)

(N. 1,395). Von Seite des Gorlicer k. k. Bezirksamtes werden nachstehende auf den Assentplatz berufenen Militärpflichtige als:

Fischel Presser	ex 1830	geb.	Nro	99.	
Hersch Choit	„ „	„	„	59.	
Abraham Rocker	„ „	„	„	115.	
Feiwel Reinhold	„ 1832	„	„	13.	
Aba Weiss	„ „	„	„	—	
Feiwel Hamer	„ „	„	„	99.	
Moses Dawid Fessel	„	„	„	109.	
Baruch Geber	„ „	„	„	—	
Süsskind Sperling	„ 1830	„	„	87.	
Chaim Bodner	„ 1829	„	„	251.	
Leib Tannenbaum	„ 1828	„	„	26.	
Schija H. Bergmann	1832	„	„	26.	
Gimpel Gross	ex 1831	„	„	286.	
Abrah. L. Tuchner	„ „	„	„	—	und
Srul Friedman	„ 1834	„	„	55.	hiemit auf-

gefordert, im Verlaufe von sechs Wochen von der letzten Einschaltung dieses Ediktes angerechnet in ihrer Heimath zu erscheinen, ihrer Militärpflicht nachzukommen, widrigens selbe als Rekrutirungsflichtlinge betrachtet, und als solche behandelt werden würden.

K. k. Bezirksamt Gorlice am 31ten December 1856.

(97) **E d i k t.** (2-3)

[N. 89.] Vom k. k. Bezirksamte Dembica wird hiemit allgemein bekannt gemacht: Am 31. Juli l. J. ist im Marktflecken Dembica ein Geldbetrag von 42 fl. CM. in B. N. nebst einer abgenützten ledernen Brieftasche vorgefunden, dem bestandenen Bezirksmandatariate in Wielopole und von diesem mit einem Betrage pr. 35 fl. 24 kr. CM. diesem k. k. Bezirksamte als herrenloses Gut übergeben worden. Da der Eigenthümer desselben hieramts unbekannt und dieser hierbezirks nicht auszuforschen ist, so wird Jedermann, der auf diese Baarschaft sein Recht gehörig und gesetzlich darzuthun vermag, hiemit aufgefordert, sich innerhalb Jahresfrist (von der ersten Einschaltung dieses Edicts in das Zeitungsblatt „Czas“ genannt an gerechnet); hieramts anzumelden, da nach Ablauf dieser Jahresfrist, den Erben des Finders, welch Letzterer bereits gestorben ist im Grunde §. 392 des allg. L. G. B anstandsfrei ausgefolgt werden wird.

Vom k. k. Bezirksamte Dembica am 23 Dezbr 1855.

Einberufungs-Edikt.

[N. 144.] Die Militärpflichtigen abwesenden Rekruten des hierämtlichen Bezirkes, als: Klein Nathan Mayer aus Chodyniec zur Con.-Zahl 35 ex 1834 — Flank Jassel von Brzesko zur Con.-Zahl 99 ex 1834 — Simon Hersch von Chodyniec zur Con.-Z. 47 ex 1832 — Berel Reisserer von Brzesko ex 1831, unkonscribirt — Moses Grader von Pojawie zur C.-Z. 63 ex 1831 —welche sämmtlich zur Judengemeinde Brzesko gehören werden aufgefordert, binnen längstens vier Monaten sich hieramts behufs der Rollung auf den Assentplatz um so sicherer zu melden, als sie sonst als Rekrutirungspflichtlinge behandelt werden müssen. — Vom k. k. Bezirksamte.

Brzesko am 14ten Jänner 1856. (118-2-3)

(121) **Konkursausschreibung.** (2-3)

Bei der k. k. Statthalterei-Abtheilung zu Pressburg sind noch 21 Conceptspraktikantenstellen, darunter 10 mit einem Adjutum von 300 fl. CMze unbesetzt. Mit diesen Dienstesstellen ist der Rang in der XII. Diäten-Classe verbunden.

Die Bewerber um eine dieser Stellen haben ihr gehörig gestempelten, eigenhändig in deutscher Sprache geschriebenen Gesuche, und zwar, wenn sie bereits im Staatsdienste stehen, im vorgeschriebenen Dienstwege, sonst durch die politische Behörde ihres Wohnsitzes längstenst bis 30. Jänner 1856 hierorts einzubringen.

Die Gesuche haben mittelst der beizuschliessenden Belege genau zu erweisen:

1) den Namen, Religion, Geburtsort und Jahr, den Aufenthaltsort, die dermalige Beschäftigung oder Diensteseigenschaft des Bewerbers;
2) dessen Stand;
3) die vorschriftsmässige Beendigung der durch die bestehenden Gesetze als verbindlich vorgeschriebenen Rechts und statswissenschaftlichen Studien;
4) die mit entsprechendem Erfolge geschehene Ablegung *Einer Speciellen Abtheilung der vorgeschriebenen theoretischen Staatsprüfungen* gegen den dass sich der Bewerber der zweiten speziellen Prüfungs-Abtheilung binnen Jahresfrist unterzieht. Jene Bewerber, die etwa eine Dispens hievon erhielten, haben die bezügliche Decrete beizuschliessen;
5) die sonstige Befähigung insbesondere Sprachkenntnisse;
6) ob der Bewerber mit juridischen oder politischen Beamten des Verwaltungsgebietes und in welchem Grade verwandt oder verschwägert ist;
7) ob und wo derselbe ein liegendes Besitzthum hat;
8) das politische tadellose Verhalten während der Jahre 1848 und 1849 — endlich
9) ist der vorgeschriebene gehörig legalisirte Sustentationsrevers beizulegen ohne Unterschied, ob der Bewerber auf adjustirte oder nicht adjustirte Conceptspraktikantenstelle reflectire.

Pressburg am 2. Jänner 1856.

Vom Präsidium der Pressburger k. k. Statthalterei-Abtheilung.

(111-2-3) **Kundmachung.**

[N. 66.] Wegen Lieferung des Deckstoffsbedarfs zur Conservation der im Bochniaer Kreise befindlichen I. Wiener Haupt-Post-Strasse und der Sierosławicer Verbindungsstrasse für das Baujahr 1856 wird eine Lizitazions und Offert-Verhandlung am *14ten Februar 1856* in der Kanzeley der kk. Kreisbehörde abgehalten werden.

Schriftliche Offerten können bis zum bezeichneten Tage 6 Uhr Abends überreicht werden.

Alle Lieferungslustigen werden eingeladen zu dieser Verhandlung beizutretten.

Die Lieferungsbedingnisse können jederzeit bei der kk. Kreisbehörde eingesehen werden.

Bochnia am 4ten Jänner 1856.

N. 200. **Kundmachung.** (108—2-3)

Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Pilsno Tarnower Kreises erledigten Kanzelisten stelle mit dem Jahresgehalte von 350 Gulden Konw. Münze wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig instruirten Gesuche bei der Tarnower k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes längstens vier Wochen nach der dritten Einschaltung des Konkurses in der Zeitschrift *Czas* einzusenden, und sich über ihren Geburtsort, Alter, Stand und Religion, über die zurückgelegten Studien, über die Kenntniss der deutschen, und polnischen Sprache, über ihr tadelloses moralisches Betragen, ihre Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung auszuweisen, und letztere so nachzuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde. Auch haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des obbezeichneten Amtes verwandt, oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Tarnow den 7ten Jänner 1856.

[L. 812] **E d i c t.** (29--3)

Vom k. k. Neu-Sandezer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Fr. Ludowica Pilińska als Mutter und Vormünderinn der minderjährigen Thadeus, Elisabeth, und Emilie Pilińskie, und Constantin Piliński bücherlichen Besitzer und Bezugsberechtigten der im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 320. pag. 425 u. 426. vorkommenden Güter Sieklówka Dolna. Behufs der Zuweisung des für obige Gut ermittelten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 11,284 fl. 2½ xr. C. M. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Güten zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 20ten Februar 1856. bei diesem k k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf das obige Entlastungs-Capital auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 3. December 1855.

Doniesienie.

Znana od lat niemal dwudziestu we Lwowie, a od dziesięciu w Czerniowcach firma niżéj podpisanego, ma zaszczyt zwrócić uwagę Szanownéj Publiczności na zamożny zapas w handlu swoim artykułów, po cenach takich, że słuszniejszych żaden kupiec oznaczyć nie jest w stanie i z czego najdowodniéj wywieść się może.

W handlu swoim utrzymuje w gatunkach najprzedniejszych dobór najlepszych papierów do pisania, rysunku i zawicia, papiery w najrozmaitszych kolorach i kartony, wszelkie porządki do potrzeb po kancelaryach, biórach i przy rysunkach, książki gospodarskie i kupieckie, gładkie lub liniowane w formacie jakim kto lubi, papiery litografowane i rastrowane, jakich używają w wszelkiéj potrzebie gospodarze, kupcy, muzycy i młodzież szkolna, szkolne teki, dobór kart do grania, wytwory introligatorskie z kartonu, wyroby sztucznych kwiatów jako też wyszukanych towarów galanteryjnych.

Szczególniéj zaleca firma handlu tego jedyny w tem mieście skład tapetów założony z pracą i wielkim nakładem, a to iż nie poprzestając na doborze i guście jednéj fabryki wyłącznie, dobiera owszem co jest najdoskonalszego z pierwszych krajowych i najsławniejszych fabryk zagranicznych francuskich i niemieckich, a przytém jest każdego czasu w stanie, pokryć potrzeb do 1000 pokojów w tapetach równie najskromniejszych jak i najbogatszych, doborem jakiego i w Wiedniu szukać.

Na żądanie firma ta podejmuje się także robót tapicerskich, mając na zawołaniu najzdolniejszych rzemieślników i gotową jest za wezwaniem przesyłać wzory tapetów i dawać kosztorysy. A co do słuszności w cenach i wytworności w dokonaniu poleceń, staraniem jéj najusilniejszem będzie, poruczeniom odpowiedzieć ze wszech miar i z sumienną usłużnością, o czém zaręczają zaszczytne świadectwa, któremi wykazać się może. W Anglii, Francyi, Belgii i w Niemczech dawno już wycisnęły tapety dla dogodności swojéj zwyczaj malowania pokojów, tuszymy, że i my nie będziemy ostatni, zwłaszcza, gdy i u nas można pokój w tapety za 10—15 złr. chędogo przystroić, coby za malowanie poślednie 20 do 30 złr. kosztować musiało.

Oprócz papierów i tapetów poleca firma wzmiankowana w handlu swoim zbiór rozmaitych obrazów i ram złoconych, jako to: obrazki świętych, portrety sławnych ludzi, widoki miast i okolic, sceny łowieckie i wymyślne, konie, szkoły rysunków; przytem oświadcza się, że w chęci dogodzenia życzeniom udzielać będzie do przejrzenia co tylko w artystycznym względzie wyjść może najnowszego w Wiedniu i w Paryżu. — Utrzymywany handel muzykaliami, mając w zamiarze zaniechać, postanowiła firma nasza, pozostające w zapasie nóty, tudzież dobór dzieł obrazowych, rozdawać bezpłatnie w przydatku wszystkim, którzyby znaczniejsze kupna w jéj handlu zamawiali; jakoż usilnem jéj staraniem zostaje ustalić sobie sławę, że taniéj i lepiéj jak w jéj handlu nie można ani w Wiedniu ani w Paryżu nabywać, dla tego zaprasza gościa chcieć łaskawemi względy samemu przekonać się o prawdzie.

Lwów w grudniu 1855.

Antoni Seehak,
handel papierów, tapetów i wytworów artystycznych, w Rynku Nr. 177.

(140-1-12)

(1557-6-16)

Prawdziwe angielskie
PROSZKI SEIDLITZA
pp. Shuttleworth i Stamper.

Wziętość powszechną z jaką od wielu lat proszki Seidlitzkie dla ich zbawiennych skutków są chciwie i słusznie poszukiwane, spowodowała niektóre fabryki do fałszowania rzeczonych proszków i sprzedawania podrabianego fabrykatu bez wartości, pod powyższą nazwą. Cena tych fałszowanych proszków jest niższą od naszych prawdziwych Powders, bo się sprzedają po złr. 1 i niżéj, niemają przecież wartości ani 10 kr., lecz gdy naśladowany fabrykat jest kompozycyą przeciwną zdrowiu ludzkiemu i z szkodliwych ingredyencyj, ogłaszamy przeto, celem ostrzeżenia Publiczności od oszustwa i szkody, że nasze prawdziwe *Seidlitz Powders* noszą angielską firmę pierwotnych fabrykantów Shuttleworth et Stamper i są opatrzone stęplem prywatnym tejże firmy: p. **Karol Hermann** w *Krakowie* jest jedynym naszym ajentem w całych Niemczech, c. k. austryackich krajach i Polsce i ma od nas wyłączne upoważnienie do ustanawiania w tych krajach podajentów do sprzedawania naszych prawdziwych proszków Seidlitzkich po cenie złr. 1 kr. 24. m. k. pudełko.

Derby et Gosden

140 Leadenhall Street w Londynie; następcy panów *Shuttleworth et Stamper.*

Tychże prawdziwych proszków nabyć można przez pośrednictwo handlów pod firmami:

w Agram B. Sivanovich.	w Josefstadt Ed. J. Traxler.	w Pradze J. B. Chlumetzki.
„ Białéj Karola Haempel.	„ Jarosławiu Bracia Juśkiewicz.	„ Rzeszowie F. Jaśkiewicza.
„ „ Th. Jasiński.	„ Kołomei Th. Zacharyasiewicz et C.	„ Rozwadowie Karol Marecki.
„ Bernie Franc. Willmann.	„ „ Zachar. Krzystofowicza.	„ Samborze Fr. Karola Gilatowskiego.
„ Bochni Paweł Niedzielski.	„ Komornie Karol Borghese.	„ Semlinie F. G. Jancovits.
„ Buczaczu J. Czerkawski.	„ Leibach Jan Klebel.	„ Sissek Franc. Pokorny.
„ Cieszynie C. J. Breitkopf.	„ Lwowie Jan Klein.	„ Temeswarze Joh. Jancovits.
„ „ E. Ostruschka.	„ „ C. F. Milde.	„ „ Lad. Roth aptekarz.
„ Czerniowcach Th. Zacharyasiewicz.	„ „ Mańkowski.	„ Tarnowie Józ. Jahn.
„ „ Józ. Różański.	„ Myślenicach Jan Dzięgielowski.	„ Turce u A. Czyrniańskiego.
„ „ Bracia Czuczawa et C.	„ Nowym-Sączu J. Kosterkiewicza wd.	„ Udynie Giovanni Battiste Amarli.
„ Dzikowie Narcyz Giryński.	„ Neutitschein Vinc. Stumpf.	„ Wiedniu F. B. Geitler Riemerstrasse.
„ Drohobyczu Ch. Piroszka.	„ Ołomuńcu J. P. Hackensöllner.	„ „ Dienstl et Meinl Strauchgasse N. 238.
„ Eger R. W. Diehl.	„ Opocznie A. J. Skucherski.	
„ Grosswardein J. C. Rössler.	„ Peszcie A. Thallmeyer et Comp.	„ Wadowicach Ig. Brosig.
„ Gablonz Franc. Pietsch.	„ Przemyślu Edw. Machalskiego.	„ Zaleszczykach J. Kodrębski et Com.
„ Josefstadt J. E. Potsch.	„ Pradze V. Maader.	„ Znaim Jos. Schwarzer.

Główny skład w Warszawie u W. L. Spiess.

Karol Herrmann w Krakowie.

(1704) (6)

HOTEL ANGIELSKI

przez nas podpisanych od miasta Lwowa w dzierżawę wzięty, po całkowitéj restauracyi, urządzeniu i umeblowaniu

otwieramy z dniem 1 stycznia 1856.

Staraniem naszém było hotel ten postawić na równi z najcelniejszemi zagranicznemi tak co do pomieszkań i tychże umeblowania, skoréj i zręcznéj usługi, jako téż doborowéj kuchni i napojów. Tuszymy sobie nadzieję, iż usiłowania nasze zostaną uwzględnione i zyskają zadowolenie Szanownéj Publiczności. — Lwów dnia 30 grudnia 1855.

Szęgerski & Dietrich.

STANISŁAW ZAWADZKI
WŁAŚCICIEL HANDLU BŁAWATNEGO
przy Ulicy Grodzkiéj pod Liczbą 26 i 27.

wróciwszy z zagranicy gdzie osobiście zakupił najświéższe towary mody, ma honor takowe polecić Szanownéj Publiczności a mianowicie: materye **jedwabne, wełniane, niciane i bawełniane** damskie, jak również wiele artykułów męzkich.

Z powodu potrzeby uczynienia miejsca innym towarom, postanowiłem cenę na składzie będących i z dobroci gatunków znanych prawdziwych **płócien webowych, kopowych,** tudzież **chustek płóciennych** zniżyć do **cen fabrycznych,** a to w ten sposób, że sztuka płótna webowego kosztująca zwykle złr. 21 zniżona jest na złot reńsk. 18 i tak stósownie do innych. (116-3-4)

Królew. pruskiego fizyka obwodowego

(741) **Dr KOCHA** (12-18)

CUKIERKI Z ZIOŁ

w pudełkach oryginalnych po 20 i 40 kr. mk.

Te **cukierki z ziół** ze szczególniéj dobranych soków roślin i ziół właściwych z parną częścią najczystszego lodowatego cukru do zsiadłości doprowadzonych utworzone, działają jak dowodzą tego stale uznane skuteczności łagodząco i uspokajająco *w kaszlu, w chrypkach, w duszności szyi, w zaflegmieniu* itd. sprawiając, przez zawartą w sobie esencyą soków ziołowych i przez słodkie pierwiastki, korzystny wpływ na utrzymanie czystości, świeżości i gibkości organów mowczych. Odróżniają się one nietylko swemi prawdziwie dobroczynnemi własnościami od często używanych **pastylek piersiowych** (kołaczyków piersiowych), ale jeszcze odznaczają się przed owemi skutecznościami tém mianowicie, że organy trawienia łatwo je przyjmują, co większa, że przy dłuższém używaniu nie powodują *na żaden sposób* ciężkości żołądkowych, nie wzbudzają kwasów ani szlamów, ani téż je zostawiają. Aby się ustrzedz podrobień, trzeba się dobrze mieć na baczności, że ***Dr. Kocha*** **krystalizowane cukierki zielne** tylko w podłużnych właściwym stęplem opatrzonych pudełkach są zapakowane, i że takowe w **Krakowie jedynie tylko** stale **prawdziwe** w zapasie są u ***Józefa Bartla***, podobnież w *Andrychowie* u Wojciecha Zawilskiego, w *Białéj* u Józefa Bergera i Kar. Demskiego, w *Bochni* u Pawła Niedzielskiego, w *Brodach* u Neumanna Kornfelda, w *Busku* u aptekarza Piotra Nestorowicza, w *Czerniowcach* u Ign. Schnircha, i Th. Zachariasiewicza, w *Dembicy* u apt. Ferdynanda Herzoga, w *Dobromilu* u Ludw. Steleryka w *Dynowie* u aptekarza Feliksa Baranieckiego, w *Gorlicach* u Ign. Łukasiewicza, w *Gurahumorze* u Karola Laisera, w *Jarosławiu* u Ign. Bajana, w *Jaśle* u braci Podgórskich, w *Kentach* u aptekarza Joh. Jarschela, w *Kołomei* u S. Wieselberga, w *Komornie* u aptekarza Aleks. Emperle, w *Łancucie* u Ant. Swobody, we *Lwowie* u aptekarza Franciszka Tomanka, u A. Czyrniańskiego, w *Lisku* u Adama Borejko, w *Myślenicach* u Jac. Dziegielowskiego, w *Neumarku* u Karola Laura, w *Przemyślu* u Edw. Machalskiego, w *Przeworsku* u aptekarza Franc. Kuhna, w *Rzeszowie* u Ign. Schaittera, w *Samborze* u J. Rosenheima, w *Sadagurze* u apt. Aleksandra Grabowitza, w *Sanoku* u Jana Jaklicza, w *Sendziszowie* u Jana Kownackiego, w *Sniatynie* u Marcellego Niemczewskiego, w *Stanisławowie* u aptekarza Jana Tomanka, w *Tarnowie* u Jos. Jahn, w *Tarnopolu* u Marcina Schlifki, w *Wadowicach* u Schwarca i Heineza, w *Wieliczce* u F. Charskiego, w *Zaleszczykach* u J. Kodrębskiego i spółki, w *Złoczowie* u A. Gottwalda.

SKŁAD
słoniny, sadła, smalcu i wszelkich tłuszczów
z Węgier sprowadzanych.

Podpisani uzyskawszy pozwolenie od Władzy miejscowéj, otworzyli przy ulicy *Floryańskiéj* w domu narożnym pod liczbą 521 przy bramie **SKŁAD** zaopatrzony w wszelkie gatunki *słoniny, sadła* i *smalcu*, także rozmaite *wędliny*, wszystko z Węgier w najlepszych gatunkach, z pierwszych źródeł, z wieprzów nie żołędzią lecz kukurudzą karmionych i dla tego w smaku wyborne, równie utrzymują węgierską *paprykę, śliwki* suszone świeże pełne i bardzo słodkie. Wszystkie te towary sprzedają tak hurtowo jak i częściowo po cenach najumiarkowańszych, — równie polecają się do obstalunków wszelkich produktów węgierskich, rozumie się w partyach znaczniejszych.

Polecając sprzedaż łaskawém względom Szanownéj Publiczności, zapewniają punktualną i spieszną usługę.

Henryk Fleisch i Goldschmiedt z Węgier.

SPECK
und andere
Fettwaaren Handel.

Gefertigter hat mit Bewilligung des k. k. Magistrats der Hauptstadt Krakau in der *Florianer-Gasse* N. 521 nächst dem Florianer-Thor eine Niederlage eröffnet. Diese ist stäts mit frischen und besten aus *Ungarn* gebrachten *Waaren* als mit *weissen Koch-Speck*, *geräucherten Speck* und *Paprika*, jungen *Speck* zum Brodt, dann mit geschmackvollen *Schwein-Fetten* von der besten Qualität (die Schweine wurden nicht mit Eichel nur mit Kukurudz gefuttert), auch *geräucherte Schinken* von der besten Gattung und andere *Esswaaren*, welche um die billigsten und mässigsten Preise verkauft werden, versehen. Auch sind bei ihm *Flaumen* von bester und schönster Gattung, zu haben. Bestellungen können auf grosse Parthien gemacht werden.

Er empfiehlt sich daher dem verehrten Publikum, und bittet um einen Zahlreichen Zuspruch.

Hochachtungsfoll
Heinrich Fleisch et Goldschmiedt
Händler aus Ungarn.

(1664--6)

Ważna wiadomość
dla P. T. właścicieli dóbr i Agronomów!
Guano Peruwiańskie.

Otrzymawszy świéży transport prawdziwego nawozu, zwanego **Guano Peruwiańskie** tak słynnego w świecie agronomicznym i z najpomyślniejszym skutkiem w pogranicznym Szląsku jak równie w Saksonii i w całych Niemczech powszechnie do uprawy gruntu używanego; poczytuję sobie za obowiązek zawiadomić o tém Panów właścicieli dóbr i Agronomów, aby przy zbliżającéj się porze do gnojenia rzepaku, wcześnie w zapas tego wybornego środka nawozu zaopatrzyć się mogli zaręczając przytém za prawdziwość **Guana** tego wprost z Londynu od PP. Gibbs et Sons do podpisanego domu komissowo-spedycyjnego przesłanego, i którego tak w mniejszéj jak większéj ilości, wraz z objaśnieniem stósowném właściwego sposobu użycia nawozu tego (w osobnéj w tym celu przez sławnego chemika „J. C. Nesbita“ napisanéj a w przekładzie polskim wyszłéj broszurze zawartém), po cenie najumiarkowańszéj nabyć można.

Józef Adler,
(1079-17-20) przy ulicy Ś. Jana, pod L. 462 na 2 piętrze.

Lubownikom kwiatów.

Zawód i handel ogrodniczy **C. G. MÖHRINGA** z Arnstadtu w Turingii, który swoją starannością i akuratnością w dostawianiu zupełną szczyci się ufnością, przesłał mi spisy swoich produktów, i tych jestem gotów bezpłatnie lubownikom ogrodnictwa na ich żądanie udzielać, jak niemniéj upraszam o korzystanie z téj gotowości w przyjmowaniu obstalunków, a tém samém w zamawianiu tychże na rzeczone nasiona i flance, a wreszcie w dostawieniu takowych podług żądania.

(85--3) *O. T. Winckler* we Lwowie.

Zawiadomienie.

AGENCYA

pierwszéj c. k. uprzyw. Tryesteńskiéj

AZIENDA ASSICURATRICE

u W. Jana Czernieckiego

aptekarza w Rozwadowie obwodzie Rzeszowskim,
została z dniem 2 kwietnia 1855 W. Franciszkowi Gabriel exoffo proviszorowi Apteki i właścicielowi realności w Rozwadowie z wszelką formalnością oddaną — zaczém od tego dnia począwszy jest W. Franciszek Gabriel nie zastępcą W. Czernieckiego, lecz na miejscu tegoż — rzeczywistym Agentem tak dla miasta Rozwadowa jak też i okolicy.

Józef Bielański
pełnomocny.

(115-2-3)

PIERWSZY
medyczno-chirurgiczny i gimnastyczno-ortopedyczny
ZAKŁAD LEKARSKI

pod kierunkiem

Med. i Chir. Dra Melichera
w Wiedniu
na Altservorstadt, Adlergasse L 166.

W odpowiedzi na liczne zgłaszania, zawiadamiam Szanowną Publiczność, że trudniąc się z najpożądańszym skutkiem od lat wielu, leczeniem każdego wieku chorych: na wadliwość klatki piersiowéj, duszność, skłonność do suchot, wrzody na płucach, nabrzmienie organów trzewiowych, szkrofuły, angielską chorobę, blednicę, krwawy kaszel, krwotoki, rozmaite cierpienia hemoroidalne, reumatyzm, podagrę, epilepsyą, hipokondryą, histeryą, osłabienie, sparaliżowania i słabości nerwowe, wóle, kiły, wszelkie wrzody, wadę słuchu i mowy, ułomności, skurczenie rąk, palców, goleni i nóg, sztywność członków, ściągnienie muszkułów, kulawiznę i inne niedołężności cielesne, — zajmuje się bezpośrednim nadzorem zakładu oraz czynnym współpielęgnowaniem chorych. W zakładzie samym znaleść mogą chorzy opiekę i pomoc lekarską.

Godzina ordynacyi codzień o 4téj po południu na Altservorstadt Kasserngasse L. 96. (1464-5-6)

---

(117) Do sprzedania (1-3)

BROWAR PIWNY

w KRAKOWIE na Kleparzu dom N. 61 z browarem piwnym i ogrodem 3/4 morgi mającym, z wolnéj ręki jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można u podpisanego zamieszkałego w tymże domu.

Jakób Petlan.

(1289) **Der beste und ächte** (20-50)

Saazer- und Auscher-HOPFEN, dann Brauer-PECH, amerikanischen HARZ

auch für Papierfabriken ist allerbilligst zu beziehen, durch die Hopfenhandlung des

Leopold Zdeborski **in Prag.**

Pasztety sztrasburgskie
trufle, sardynki i korniszony

angielskie świeżo nadeszły do handlu

(100) **A. GUMPLOWICZA.** (3-6)

C. k. Teatr niemiecki w Krakowie.

W piątek 25 stycznia 2gi gościnny występ p. *Brauneker Schäfer* **Teresa Krones,** obraz najnowszy ze śpiewami i tańcem w 3ch aktach przez Haffnera, muzyka Müllera.

C. k. Teatr polski w Krakowie.

Wkrótce na tutejszéj scenie przedstawioną będzie komedya w 4ch aktach oryginalnie przez A. Małeckiego napisana, p. n. **Grochowy Wieniec** czyli „Mazury w Krakowskiém“, rzecz się odbywa za czasów Jana Kazimierza.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.